MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY GLIWICE

34/2007 (339) czwartek, 23 sierpnia 2007 r.

ISSN: 1642–1108 TYGODNIK BEZPŁATNY

4

Z Rynku na Barlickiego

Młodzieżowy Dom Kultury zyska wkrótce nową siedzibę. Zajmie budynek po likwidowanym Zespole Szkół Mechaniczno-Elektrycznych przy ul. Barlickiego 3. Stworzy to możliwość poszerzenia oferty zajęć dla dzieci i młodzieży.

5

Jak zwalczać bezrobocie?

Stopa bezrobocia w Gliwicach spadła do 7,7% (według danych na koniec pierwszego półrocza). Dla porównania – w Zabrzu wynosi ona 15,4%, a w Bytomiu – aż 17,5% (średnia krajowa – 12,4%). Jakie działania podejmuje się w mieście w celu ograniczenia rozmiarów bezrobocia?

9

Gliwice – pacjent zdiagnozowany

„RAPORT O STANIE MIASTA" to szczegółowe sprawozdanie z działalności samorządu terytorialnego w danej (4-letniej) kadencji. Stanowi punkt wyjścia do opracowania strategicznych diagnoz i analiz oraz wyznaczenia wizji rozwoju Gliwic.

W nowej oprawie

fot. A. Witwicki

Zabytkowy budynek przy ulicy Kozielskiej odzyskał dawny blask. Ocieplono ściany, odnowiono elewację, zadbano o wyeksponowanie atrakcyjnych detali architektonicznych. W obiekcie, który przypomina teraz pałacyk, do zdrowia powracają pacjenci Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego. To głównie osoby po udarach neurologicznych, które potrzebują intensywnej rehabilitacji. Okazuje się, że zapotrzebowanie na tego typu usługi medyczne jest obecnie bardzo duże. Wcześniej w tym miejscu leczono choroby zakaźne, ale reorganizacja placówki okazała się niezwykle trafnym posunięciem. Jak przebiegały zmiany? – czytaj na str. 3.

Ukraińskie impresje

fot. archiwum Biura Prasowego UM w Gliwicach

– Moje nazwisko Wołek. To taki mały wół. Ot, takie… ukraińskie nazwisko **– przedstawił się Sergij Volik, inżynier elektryk, kiedyś budowniczy Magistrali Bajkalsko-Amurskiej (BAM), potem pracownik donbaskiej kopalni. Jego *szachtę* zamknięto, jak 70 innych w Donieckim Zagłębiu Węglowym (Donbas). Został bez pracy, jak tysiące jemu podobnych *szachtiorów*. Zajął się pszczelarstwem w Mnogopilju, małej miejscowości niedaleko granicy z Rosją. Przez cały tydzień pobytu nad Morzem Azowskim raczył nas – uczestników ukraińsko-polskiego sympozjum – znakomitym miodem ze swej pasieki, zachwalając jego dobroczynne właściwości.**

dokończenie na str. 7

MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY GLIWICE

dostępny także W KIOSKACH

RUCH

Kobiety bronią się same

Gliwicki samorząd oraz Straż Miejska organizują drugi bezpłatny kurs samoobrony dla kobiet. Przedsięwzięcie jest realizowane w ramach programu „Bezpieczne Gliwice" i w całości finansowane ze środków budżetu miejskiego.

Szkolenie ma na celu zwiększenie poczucia bezpieczeństwa wśród kobiet. Podczas kursu będą one mogły nauczyć się stosowania prostych, a równocześnie bardzo skutecznych technik samoobrony. *– To właśnie panie są często narażone na bezpośrednie zagrożenie. Napastnicy zakładają, że nie potrafią się bronić, i dlatego decydują się na przykład na kradzież torebki. Są zaskoczeni, kiedy okazuje się, że jest inaczej. Podczas kursu kobiety mają szansę zyskać zarówno fizyczne, jak i psychologiczne przygotowanie do odparcia ewentualnego ataku* – zachęca Adam Kupidłowski z Samodzielnego Referatu Obrony Cywilnej Urzędu Miejskiego w Gliwicach. Podkreśla, że liczba uczestniczek tego szkolenia będzie większa niż podczas wiosennego kursu. Na gliwiczanki czeka 80 miejsc. *– Za pierwszym razem zorganizowaliśmy zajęcia dla 50 kobiet, ale zainteresowanie przerosło nasze oczekiwania. Otrzymaliśmy wówczas ponad 300 zgłoszeń. Postanowiliśmy więc kontynuować to przedsięwzięcie, zwłaszcza że uczestniczki przekazywały nam bardzo pozytywne opinie na temat kursu* – relacjonuje przedstawiciel magistratu.

Zajęcia poprowadzą instruktorzy pod przewodnictwem Janusza Kropiwnickiego (7 DAN Kung Fu Chan Shaolin Si, 7 DAN Samoobrona Dju Su, 1 DAN Vo-Quyen). To osoby, które posiadają wieloletnie doświadczenie w tej dziedzinie. W programie – oprócz ćwiczeń fizycznych – przewidziano 10-minutowe wykłady na temat sposobów unikania niebezpieczeństw oraz metod zachowania się w sytuacji bezpośredniego zagrożenia. Zajęcia zaplanowano na okres od 5 września do 28 listopada. Ich uczestniczki będą spotykać się w każdą środę w godzinach od 18.30 do 20.00 w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Łączności przy ul. Warszawskiej 35 w Gliwicach. Zgłoszenia będą przyjmowane od 28 sierpnia (od godz. 9.00) w sekretariacie Samodzielnego Referatu Obrony Cywilnej Urzędu Miejskiego (ul. Zwycięstwa 21, II piętro, pokój 266). Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 032-238-54-17. *(al)*

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa Katowice

Krew potrzebna wszystkim

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Katowicach zachęca mieszkańców Gliwic do oddawania krwi. Najbliższa akcja krwiodawstwa odbędzie się w poniedziałek, 27 sierpnia. Osoby zainteresowane niesieniem bezinteresownej pomocy mogą przyjść w godz. od 10.00 do 16.00 do ambulansu, który stanie przed wejściem głównym do dworca PKP w Gliwicach. Przypominamy, że krew może oddać każdy zdrowy człowiek w wieku od 18 do 65 lat, który waży co najmniej 50 kilogramów. Konieczne jest posiadanie dokumentu tożsamości ze zdjęciem. W momencie oddawania krwi nie trzeba być na czczo, wskazane jest wcześniejsze spożycie lekkiego posiłku. *(al)*

fot. A. Witwicki

Setne urodziny

Przed dwoma tygodniami Janina Ratajczak z Gliwic obchodziła setne urodziny. Z tej okazji Irena Kałuszczyk z Urzędu Stanu Cywilnego wręczyła jej w imieniu prezydenta miasta urodzinowy bukiet kwiatów.

Janina Ratajczak urodziła się 7 sierpnia 1907 roku w Stanisławowie. Miała liczne rodzeństwo – 8 sióstr i braci. Była najmłodsza w tym gronie. W jej rodzinie panowała długowieczność. Siostra dożyła wieku 108 lat (zmarła w 2005 roku). Sędziwa jubilatka jest związana z Gliwicami od 1945 roku. Przyjechała tu po zakończeniu II wojny światowej w ramach repatriacji. Z wykształcenia jest nauczycielką. Przez wiele lat pracowała w I LO przy ul. Zimnej Wody. Pełniła tam funkcję kierowniczki świetlicy szkolnej. Jej mąż był górnikiem. Od 1981 roku jest wdową. Dochowała się trójki dzieci (córki i dwóch synów), trzech wnuków i jednego prawnuka.

Janina Ratajczak wykazuje niespotykaną w tym wieku aktywność życiową. Interesuje się rozmaitymi teleturniejami i konkursami. Do niedawna nagminnie rozwiązywała wszelkie krzyżówki. Zachowała godną podziwu sprawność fizyczną. Samodzielnie robi zakupy, co sprawia jej – jak wyraźnie podkreśla – dużą przyjemność. Dźwiganie toreb nie stanowi dla niej żadnego problemu. Sama chodzi do kościoła i na spacery. Mieszka w jednym z domów na terenie Wójtowej Wsi. Cieszy się życiem, a jej optymizm i pogoda ducha udzielają się otoczeniu! *(luz)*

fot. A. Witwicki

Szanuj zieleń!

Gliwice zdobi wiele pięknych kwietników. Miejski Zarząd Usług Komunalnych posadził w tym roku na powierzchni 2 tysięcy metrów kwadratowych ponad 131 tysięcy sztuk kwiatów sezonowych, w tym begonie, paciorecznik, szałwie i aksamitki. Oprócz kwietników z obsadami sezonowymi miasto dekorują również rabatki z bylinami. Na początku lata uzupełniono je nowymi roślinami w ilości 2.335 sztuk, a jesienią przybędzie jeszcze 1.600 wrzośców i wrzosów. Kwietniki cały czas są pielęgnowane – podlewane, nawożone, pielone i spulchniane. Wszystkie prace są finansowane ze środków budżetowych miasta. *– Bardzo się staramy, żeby w Gliwicach było kolorowo i estetycznie. Niestety, wciąż natykamy się na ślady działań wandali. Kwietniki są dewastowane, a kwiaty rozkradane. Bardzo uciążliwe jest również niszczenie rabatek przez psy. Prosimy właścicieli czworonogów, aby zwracali uwagę na to, gdzie ich milusińscy załatwiają swoje potrzeby* – apeluje Iwona Kokowicz, rzecznik MZUK.

W lipcu Miejski Zarząd Usług Komunalnych zyskał nowe pojazdy, które przydadzą się pracownikom podczas wykonywania codziennych obowiązków. Zastąpią one część starego i wyeksploatowanego taboru samochodowego. Ciągnik ZETOR Proxima 8441 z napędem na cztery koła (o wartości 108.580 zł) będzie wykorzystywany na przykład do wywożenia śmieci, trawy lub gałęzi z cmentarzy, parków i zieleńców. Samochód dostawczy Fiat DUCATO 2,3 Multijet, posiadający 7-osobową kabinę oraz skrzynię ładunkową (kupiony za 102.199 zł) przyda się podczas dowożenia pracowników i sprzętu w miejsca robót. Dwa Fiaty SEICENTO VAN (każdy w cenie 28.097 zł) trafią do pracowników dozoru, którzy odpowiadają za prawidłową realizację zadań i często przemieszczają się w oddalone od siebie części miasta. Za kilka tygodni pojawi się jeszcze wywrotka MAN (w cenie 212.740 zł) o ładowności 5,5 tony, posiadająca specjalną skrzynię ładunkową z tzw. trójstronnym wywrotem. Będzie ona wykonana na zamówienie MZUK i dostosowana do specyficznych warunków pracy w wąskich alejkach cmentarzy i parków. Pojazdy zostały kupione za pieniądze z kasy miejskiej. Stary sprzęt będzie jak zawsze sprzedany w drodze przetargu ofertowego. *(al)*

Dla entuzjastów dwóch kółek

Nawet 200 osób może wziąć udział w XIV Rajdzie Kolarskim „ROWEROWE POŻEGNANIE WAKACJI", organizowanym pod koniec miesiąca przez Oddział PTTK Ziemi Gliwickiej. Eskapada wyruszy w niedzielę, 26 sierpnia, z płyty gliwickiego Rynku (start o godz. 10.00). Rowerzyści pomkną indywidualnie bądź grupowo w stronę stadionu sportowego LKS Viktoria w pobliskich Pilchowicach. Na mecie wezmą udział w kilku konkurencjach sprawnościowych. Zwycięzcy otrzymają nagrody i pamiątkowe dyplomy oraz plakietki rajdowe. *– Zakończenie imprezy nastąpi około godz. 12.30* – informuje kierownictwo PTTK. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem tel. 032-231-05-76. *(kik)*

WSPÓŁPRACUJĄ Z NAMI:

Plus 96,2 fm radio łagodne przeboje

radio EXPRESS 92,3 FM

CCM radio

Polskie Radio KATOWICE

dokończenie ze str. 1

W nowej oprawie

pocztówka ze zbiorów Muzeum w Gliwicach

Historia obiektu sięga dziewiętnastego wieku. Źródła podają, że w 1891 roku kupiono działkę w centrum miasta pod budowę tzw. domu starców. Nadburmistrz Kreidel zaapelował wówczas do przemysłowców i mieszkańców Gliwic o finansowe wsparcie przedsięwzięcia. Budowę rozpoczęto w 1900 roku, a zakończono zaledwie dwa lata później. Jak na ówczesne warunki dom został nowocześnie urządzony. Zainstalowano nawet centralne ogrzewanie. Na każdej kondygnacji znajdowały się aż dwa węzły sanitarne.

Po II wojnie światowej zmieniło się jego przeznaczenie. W tamtych czasach wiele osób chorowało na szkarlatynę, błonicę i żółtaczkę. W budynku zorganizowano więc Szpital Obserwacyjno-Zakaźny. Z czasem sytuacja epidemiologiczna w naszym kraju znacznie się poprawiła. Stało się tak dzięki szczepieniom, ale także wyższej świadomości społeczeństwa. Pod koniec lat dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia stwierdzono, że wykorzystywana jest tylko połowa spośród 106 miejsc dla chorych. Tak duży szpital nie był już potrzebny, a jego finansowanie w dotychczasowej siedzibie stawało się nieopłacalne. Poszukano bardziej racjonalnego rozwiązania.

Postanowiono stworzyć Zakład Opiekuńczo-Leczniczy (ZOL) o specjalności neurologiczno-rehabilitacyjnej. Zdecydowano, że trzeba zapewnić odpowiednie warunki leczenia przede wszystkim osobom po udarach mózgu, ale także borykającym się z takimi schorzeniami, jak choroby naczyń mózgowych, zespoły otępienne, stwardnienie rozsiane, choroba Parkinsona (bez towarzyszącego otępienia) lub schorzenia obwodowego układu nerwowego i kolagenozy.

Postawiono na szybką oraz intensywną rehabilitację

Wkrótce liczba potencjalnych pacjentów przerosła możliwości zakładu. Teoretycznie dysponuje on 50 miejscami, ale czasami zajmowane jest 60 łóżek. – *To i tak nie wystarcza. Tylko częściowo wypełniamy lukę na rynku takich usług medycznych i sądzę, że z powodzeniem mogłoby działać w Gliwicach nawet kilka takich ośrodków* – twierdzi Barbara Zajączkowska, dyrektor Zespołu Szpitali nr 2, w którym funkcjonuje ZOL. W tej sytuacji w pierwszej kolejności przyjmowani są pacjenci neurologii z gliwickiego szpitala. – *To osoby wymagające szybkiej pomocy. Nie ma natomiast szans na rehabilitację pacjentów z mniejszymi dolegliwościami, na przykład z różnymi nerwobólami* – wyjaśnia szefowa „dwójki".

Pobyt w ZOL trwa 3 miesiące, ale w uzasadnionych przypadkach nawet 6 miesięcy. Pracują tu lekarze specjaliści w dziedzinie chorób wewnętrznych i neurologii. Zatrudniono rehabilitantów, ale także psychologa, logopedę, terapeutę zajęciowego, psychoterapeutę i pracownika socjalnego. – *Większość naszych pacjentów to ludzie starsi, ale zdarzają się też bardzo młodzi. Staramy się nauczyć ich odpowiednich ćwiczeń, które mogą potem wykonywać w domu. Pobyt u nas to tylko jeden z etapów leczenia. Cieszymy się, gdy ktoś opuszcza zakład o własnych siłach lub jest w stanie samodzielnie wykonać codzienne czynności. Zdarza się bowiem, że jest zdany sam na siebie* – mówi Anna Okońska, kierownik ZOL.

Czasami personelowi medycznemu pomagają wolontariusze. Wykonują niektóre prace fizyczne lub po prostu dotrzymują pacjentom towarzystwa. – *Wsparcie psychiczne jest bardzo ważne, bo pomaga chorym odzyskać wiarę we własne siły i dodaje ochoty do walki z ograniczeniami fizycznymi. Nasi pacjenci potrzebują kontaktu z drugim człowiekiem. Chcą dyskutować na różne tematy, poczytać książkę lub pograć w karty. Nie są sprawni fizycznie, ale są często bardzo sprawni umysłowo i niezmiennie ciekawi świata. Dlatego wciąż szukamy wolontariuszy, którzy mogą poświęcić im trochę wolnego czasu* – apeluje pani Anna.

Obiekt dostosowano do nowych funkcji

Odpowiednią jakość leczenia gwarantuje fachowy i starannie dobrany personel, ale chorzy chwalą także standard samego obiektu. Na początku 2006 r. na łamach „MSI" opisaliśmy remont wykonany we wnętrzach budynku. Informowaliśmy wówczas, że na przekształcenie siedziby gliwickiego szpitala w ZOL przekazano z resortu zdrowia około 950 tysięcy złotych, ale na remonty wydano w sumie ponad 2 miliony złotych. Ponad połowa tej kwoty została wyasygnowana z budżetu miejskiego, a około 200 tysięcy dodało Starostwo Powiatowe.

W odnowionych pomieszczeniach ustawiono 50 łóżek – wszystkie o podwyższonym standardzie. Przygotowano sale chorych jedno-, dwu- i trzyosobowe. Na dwa pokoje przypada jedna przestronna łazienka, przystosowana dla osób niepełnosprawnych. Dodatkowo budynek jest wyposażony w windę oraz podnośnik dla chorych poruszających się na wózkach inwalidzkich. Kolejnym atutem jest nowoczesny sprzęt do ćwiczeń, który zapełnił dwie sale. Zorganizowano gabinety kinezyterapii, zabiegowo-pielęgniarski i lekarski oraz pokój terapii zajęciowej. W placówce znalazła się też świetlica, jadalnia i aneks kuchenny.

ZOL spełnił już część rygorystycznych wymogów stawianych tego typu placówkom medycznym. Potwierdzają to wyniki kontroli. W czerwcu przestrzeganie zasad bezpieczeństwa i higieny sprawdzali pracownicy Państwowej Inspekcji Pracy. – *Stwierdzili, że gliwicki ZOL to jeden z najlepszych tego typu zakładów w naszym województwie. Zależy nam na dobrej opinii i dlatego postanowiliśmy się starać o uzyskanie normy jakości ISO* – informuje Barbara Zajączkowska.

Co zmieniło się przez ostatnie półtora roku?

Kupiono kolejne urządzenia rehabilitacyjne ułatwiające chorym wykonywanie różnorodnych ćwiczeń oraz laser wykorzystywany do zwalczania bólu. Prawie wszystkie sale wyposażono w łóżka z pilotami, dzięki którym kąt nachylenia oparcia mogą bez trudu regulować zarówno pracownicy, jak i pacjenci. Chorym przydadzą się także nowe szafki z wysuwanym pulpitem. – *Są bardziej stabilne i pojemniejsze niż te stare. Takie szczegóły są niezwykle istotne w przypadku osób nie w pełni sprawnych* – podkreśla Anna Okońska. Zdecydowano się również na nowego dostawcę gotowych posiłków. – *Wcześniej pacjenci zgłaszali zastrzeżenia. Teraz jedzenie spełnia oczekiwania chorych, jest urozmaicone, odpowiada normom jakościowym, ilościowym i energetycznym* – zapewnia Barbara Zajączkowska. Dodaje, że największym wyzwaniem ostatnich miesięcy była jednak termomodernizacja całego obiektu.

W ramach tego przedsięwzięcia nie tylko ocieplono ściany, ale także wymieniono instalację centralnego ogrzewania i cały dach, zamontowano nowe drewniane okna i drzwi. Zadbano o wyeksponowanie ozdobnych elementów elewacji. Oczyszczono kolumienki i fragmenty kamienne, a starą wieżyczkę na dachu zastąpiła nowa – miedziana. Realizacja zadania kosztowała ponad 1 mln zł. Z miejskiej kasy wydano około 450 tys. zł, a pozostałą część uzyskano z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w formie bezzwrotnej dotacji (około 100 tys. zł) oraz pożyczki (około 500 tys. zł). Jej spłata – zgodnie z obowiązującymi zasadami – została w połowie umorzona w związku z zakończeniem prac w wymaganym terminie. – *Dopiero teraz widać, jaki ten budynek jest piękny. Nawet ładniejszy niż był kiedyś. Przypomina zabytkowy pałacyk* – cieszy się dyrektor Zespołu Szpitali nr 2.

Jakie są plany na przyszłość?

Dyrekcja placówki marzy o renowacji i uporządkowaniu zieleni wokół budynku. W ogrodzie pojawiły się już nowe ławki, ale powinno być ich jeszcze więcej. Kiedy jest ładna pogoda, pacjenci chętnie z nich korzystają. Wyjście z sal i przebywanie na otwartej przestrzeni daje im wiele radości. Dlatego warto zadbać o otoczenie budynku. – *Niektóre stare i zniszczone drzewa należy zastąpić nowymi, inne przyciąć. Trzeba też wyrównać teren, zasiać trawę, zasadzić kwiaty. Marzymy o wybrukowaniu alejek, odnowieniu ogrodzenia i kapliczki. Realizacja tych zamierzeń zależy jednak od naszych możliwości finansowych. Będziemy starać się pozyskać środki z różnych źródeł* – zapewnia szefowa „dwójki".

Do tej pory remonty finansował przede wszystkim gliwicki samorząd. ZOL – podobnie jak inne placówki niepubliczne – może jednak pozyskiwać sponsorów. Może też wynajmować wolne pomieszczenia. I tak się dzieje. W budynku działa już sklepik ze sprzętem rehabilitacyjnym. Poza tym utworzono stowarzyszenie „Pomocna dłoń". Za jego pośrednictwem łatwiej jest otrzymywać wsparcie finansowe od osób prywatnych i firm. Co roku organizowana jest zbiórka pieniędzy podczas festynów, w których uczestniczą pacjenci i mieszkańcy Gliwic. Najbliższe takie spotkanie zaplanowano na początek września. – *Zgromadzone środki tym razem przeznaczymy właśnie na prace wokół obiektu* – informuje Barbara Zajączkowska. Cieszy się, że pomimo różnych trudności placówka wciąż się rozwija. – *Decyzje władz miejskich o stworzeniu ZOL i duże finansowe wsparcie samorządu dla naszych starań przyniosły zamierzony efekt. Świadczą o tym liczne podziękowania, jakie otrzymujemy od naszych chorych i ich rodzin* – podsumowuje. *(al)*

fot. A. Witwicki

Pomaturalne refleksje

Przed trzema miesiącami przeprowadzono w całym kraju egzaminy dojrzałości dla absolwentów szkół średnich. W Gliwicach przystąpiło do nich 2439 osób z 20 placówek oświatowych. W tym gronie było ok. 90% tegorocznych absolwentów różnych typów szkół, z których przeszło połowę stanowili absolwenci liceów ogólnokształcących. Z jakim wynikiem zakończyli maturalną batalię? Jej rezultaty zostały w ostatnim czasie ujawnione przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną w Jaworznie.

Najpierw warto jednak przypomnieć, w jaki sposób przebiegała tegoroczna batalia maturalna. Zorganizowano pisemny sprawdzian wiedzy z trzech dyscyplin obowiązkowych: języka polskiego, nowożytnego języka obcego oraz przedmiotu dowolnie wybranego z listy dziesięciu (biologia, chemia, fizyka i astronomia, geografia, historia, historia muzyki, historia sztuki, matematyka, wiedza o społeczeństwie, wiedza o tańcu). Każdy z obowiązkowych przedmiotów maturalnych mógł być zdawany na poziomie podstawowym lub rozszerzonym.

Maturzyści mieli również prawo przystąpienia do egzaminu z jednego, dwóch lub trzech przedmiotów dodatkowych na poziomie rozszerzonym, ale bez dyscypliny wybranej wcześniej jako obowiązkowa. W tym celu można było sięgnąć do następującego zestawu dziedzin nauki: biologia, chemia, fizyka i astronomia, geografia, historia, historia muzyki, historia sztuki, informatyka, język grecki i kultura antyczna, język łaciński i kultura antyczna, język mniejszości etnicznej, nowożytny język obcy, język regionalny – kaszubski, matematyka, wiedza o społeczeństwie, wiedza o tańcu.

Przeprowadzono także ustne egzaminy maturalne. Obowiązkowo trzeba było wykazać się wiedzą z języka polskiego, nowożytnego języka obcego bądź języka mniejszości narodowej. W przypadku egzaminu z języka polskiego należało przygotować prezentację na ściśle określony temat.

Jakie były preferencje tegorocznych maturzystów? Najpopularniejszym przedmiotem podczas egzaminów pisemnych był w województwie śląskim język angielski (do sprawdzianu wiedzy z języka Szekspira przystąpiło ponad 83% zdających). Na kolejnych miejscach uplasowały się następujące dyscypliny: geografia (36%), wiedza o społeczeństwie (22%), biologia (prawie 22%), matematyka (20%), język niemiecki (14%), historia (12%) i chemia (6%). W trakcie egzaminów ustnych wybierano też najczęściej język angielski (zrobiło tak ponad 83% osób). Znacznie rzadziej był to język niemiecki (14%), a zupełnie sporadycznie – język rosyjski (2%). W Gliwicach proporcje były bardzo podobne.

Kto zdał maturę? W naszym mieście przyznano w tym roku **2.130** świadectw dojrzałości. Wręczono je przede wszystkim tym (**1777**), którzy otrzymali co najmniej 30% punktów możliwych do uzyskania podczas pisemnych i ustnych egzaminów maturalnych z przedmiotów obowiązkowych. Świadectwa trafiły również do rąk tych (**353**), którzy z jednego z obowiązkowych przedmiotów egzaminacyjnych zdobyli mniej niż 30% punktów, ale ze wszystkich dyscyplin obowiązkowych, w części ustnej albo w części pisemnej, otrzymali średnią w wysokości co najmniej 30% punktów. Łatwo więc obliczyć, że w Gliwicach nie zdało w tym roku matury **309** osób. Uroczystość wręczenia świadectw maturalnych zorganizowano w poszczególnych szkołach pod koniec czerwca br.

Okręgowa Komisja Egzaminacyjna (OKE) w Jaworznie sporządziła listę rankingową, opracowaną na podstawie wyników tegorocznych matur. Porównano liczby osób, które w poszczególnych powiatach województwa oraz w miastach na prawach powiatów otrzymały ze wszystkich egzaminów obowiązkowych co najmniej 30% punktów możliwych do uzyskania. Najlepszy rezultat pod tym względem osiągnęli maturzyści z Siemianowic Śląskich. Ponad 82% z nich spełniło podany wymóg. Końcowe 35 miejsce w zestawieniu (55%) zajęli natomiast maturzyści z powiatu gliwickiego (Knurów, Pyskowice, Toszek, Wielowieś). Gdzie znaleźli się gliwiczanie? Uplasowali się oni na **29 miejscu** listy z wynikiem ok. **73%**.

OKE sporządziła również ciekawe zestawienia cząstkowe. Jedno z nich obrazuje zasób wiedzy matematycznej u tegorocznych maturzystów. Jak w tej dziedzinie zaprezentowali się gliwiczanie? Podobnie jak w ogólnej klasyfikacji. 239 zdających wybrało matematykę na poziomie podstawowym jako jedną z trzech maturalnych dyscyplin obowiązkowych. Pomyślny wynik egzaminacyjny uzyskały 142 osoby z tego grona (ok. 59%). W efekcie gliwiczanie zajęli przedostatnie miejsce w województwie śląskim (najlepsi okazali się maturzyści z powiatu bielskiego). Nieco lepiej wypadli ci uczestnicy egzaminu dojrzałości, którzy zdawali w Gliwicach matematykę na poziomie rozszerzonym (zarówno jako przedmiot obowiązkowy, jak też dodatkowo wybrany). Łącznie było ich 374. Zdało prawie 82% egzaminowanych (306 osób), co dało gliwiczanom 14 miejsce w województwie. Warto odnotować, że w tej kategorii zwyciężyli również maturzyści z powiatu bielskiego.

– Rezultaty egzaminu maturalnego są jednym z elementów oceny jakości pracy szkół. Trzeba jednak pamiętać, że tzw. „surowe wyniki" nie oddają w pełni efektów pracy nauczycieli i uczniów. Liczba absolwentów, którzy zdali egzamin, jest kryterium ilościowym, niewątpliwie ważnym, ale jednak niedającym pełnej informacji o rezultatach kształcenia. Taką informację może dać EWD (edukacyjna wartość dodana), która pozwoli zmierzyć wkład szkoły w osiągnięcia uczniów. Jest to jednak sprawa przyszłości. Tegoroczne wyniki gliwickich maturzystów zmartwiły nas. Mam jednak nadzieję, że działania, które podejmiemy w przyszłym roku wspólnie z dyrektorami szkół, pozwolą znaleźć przyczyny niepowodzeń i wyeliminować ich skutki. Priorytetowym zadaniem śląskiego kuratora oświaty w nadchodzącym roku szkolnym będzie praca nad wykorzystaniem wyników egzaminów zewnętrznych do podniesienia poziomu pracy szkół – komentuje Anna Kij, dyrektor gliwickiej Delegatury Kuratorium Oświaty w Katowicach. *(luz)*

Z Rynku na Barlickiego

Młodzieżowy Dom Kultury zyska wkrótce nową siedzibę. Zajmie budynek po likwidowanym Zespole Szkół Mechaniczno-Elektrycznych przy ul. Barlickiego 3. Stworzy to możliwość poszerzenia oferty zajęć dla dzieci i młodzieży.

fot. A. Witwicki

Do tej pory MDK działał w trzech miejscach: w głównej siedzibie przy ul. Rybnickiej oraz w filiach w Bojkowie i na gliwickim Rynku (pomieszczenia w kamienicy pod numerem 18). Właśnie ostatnia z tych placówek zostanie przeniesiona. Funkcjonujące w niej koła zainteresowań i zespoły będą nadal działały, ale w pomieszczeniach przy ul. Barlickiego. *– Zyskamy zdecydowanie lepsze warunki do prowadzenia działalności kulturalno-oświatowej. Od razu planujemy poszerzenie naszej oferty o spotkania dla zdolnych i ambitnych uczniów, którzy chcą poszerzać swoją wiedzę. Mogą liczyć na przykład na nietypowe lekcje matematyki, fizyki czy chemii. W przyszłości mamy zamiar nadal wzbogacać program naszych zajęć* – informuje Artur Czok, dyrektor MDK.

O przyznaniu „emdekowi" nieruchomości przy ul. Barlickiego 3 zdecydowali na czerwcowym posiedzeniu miejscy radni. W najbliższym czasie powinna ona zostać przekazana MDK w trwały zarząd. Wraz z nowym rokiem szkolnym placówka może zyskać nie tylko większy lokal, ale także prawo do dysponowania obszerną nieruchomością, na przykład dzierżawienia niewykorzystywanych pomieszczeń. *– Na pewno możliwa będzie w tym miejscu dalsza działalność niepublicznych szkół, które obecnie funkcjonują w budynku i poszerzają ofertę oświatową w mieście* – zapewnia Czok.

Dopiero po podpisaniu umowy MDK będzie mógł też określić swoje potrzeby związane z odnowieniem pomieszczeń po ZSM-E. *– Otrzymujemy obiekt w dobrym stanie. Sale lekcyjne nadają się do wykorzystania podczas naszych zajęć. Duża aula będzie doskonałym miejscem na prezentację przedstawień stworzonych w kółku teatralnym, ale powinna również służyć innym gliwickim placówkom* – cieszy się szef MDK. Obecnie trwają prace przy termomodernizacji budynku. Powinny zakończyć się do 22 września. Ich koszt wyniesie około 730 tys. zł. Realizacja inwestycji jest finansowana z dwóch źródeł: ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach (pożyczka i dotacja w łącznej kwocie około 284 tys. zł) oraz ze środków budżetu miejskiego (pozostała kwota). W efekcie budynek zostanie ocieplony i zyska estetyczną elewację. *(al)*

CO OFERUJE „EMDEK"?

siedziba przy ul. Rybnickiej 29
- zajęcia komputerowe
- zajęcia plastyczne
- pracownia rzeźby
- nauka rękodzieła artystycznego
- zajęcia muzyczne (nauka gry na gitarze i gitarze elektrycznej)
- zespoły wokalne
- chór młodzieżowy
- koło szachowe
- koło modelarzy lotniczych

filia w Bojkowie przy ul. Rolników 164
- koło szachowe
- nauka rękodzieła artystycznego
- zajęcia muzyczne (nauka gry na keyboardzie)

placówka przy ul. Barlickiego 3
- zajęcia teatralne (Teatr „MAGAZYN")
- teatr lalek
- zajęcia taneczne (zespół taneczny PANTERY oraz grupa wokalno-taneczna GWAR)
- zajęcia plastyczne (m.in. grafika)
- kółko fotograficzne
- warsztaty dziennikarskie
- strategiczne gry planszowe
- pracownia grafiki komputerowej
- tenis stołowy
- czytelnia multimedialna
- kółka tematyczne dla uzdolnionych uczniów (matematyka, biologia, przyroda, chemia, fizyka, geografia, język polski, angielski i niemiecki)

zajęcia w innych obiektach
- judo (Gimnazjum nr 4 przy ul. Asnyka 36)
- koszykówka (SP nr 41 przy ul. Kormoranów 23)
- edukacja regionalna (SP nr 12 przy ul. Kopernika 63)
- zespół folklorystyczny (SP nr 12 przy ul. Kopernika 63)

Zapisy na zajęcia w MDK będą przyjmowane w pierwszym tygodniu września w sekretariacie przy ul. Rybnickiej 29 (tel. 032-232-69-54). Szczegółowe informacje o działalności placówki można znaleźć na stronie internetowej www.mdk.gliwice.pl.

Śląski salon maturzystów

Z inicjatywy Fundacji Edukacyjnej „Perspektywy" oraz Centralnej Komisji Egzaminacyjnej w Warszawie przygotowano ogólnopolską kampanię informacyjną pod nazwą „Salon Maturzystów PERSPEKTYWY 2007". W przyszłym miesiącu zostanie ona przeprowadzona w 12 największych miastach w Polsce. Jej adresatami będą uczniowie klas maturalnych, nauczyciele i zainteresowani rodzice. Przedsięwzięcie ma na celu przede wszystkim upowszechnienie informacji na temat zasad zdawania egzaminu maturalnego w 2008 roku. Poszczególne uczelnie zamierzają przy tej sposobności przedstawić swoje oferty edukacyjne i wymagania rekrutacyjne na rok akademicki 2008/2009, by w ten sposób ułatwić uczniom podjęcie decyzji, które przedmioty powinni zadeklarować, przystępując do matury w roku szkolnym 2007/2008.

Śląski Salon Maturzystów „PERSPEKTYWY 2007" zostanie otwarty w dwóch miejscach: w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach (20 września) i w Politechnice Śląskiej w Gliwicach (21 września). Miejscem „salonowych" spotkań w naszym mieście będzie Centrum Edukacyjno-Kongresowe Politechniki Śląskiej przy ul. Konarskiego 18B, w godzinach od 9.00 do 17.00. Pracownicy Centralnej Komisji Egzaminacyjnej z Warszawy oraz Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej z Jaworzna spotkają się tam z dyrektorami i nauczycielami szkół ponadgimnazjalnych, a także z zainteresowanymi maturzystami i ich rodzicami. Szkoły wyższe z południowej części Polski zaprezentują zaś swoje oferty edukacyjne. Organizatorzy przewidują, że Śląski Salon Maturzystów w Gliwicach odwiedzi w sumie kilkanaście tysięcy osób. *(luz)*

Los w rękach Magdaleny

Nowy kompleks mieszkalny przy ul. Jana Pawła II zyskał kolejnych lokatorów. Są nimi dotychczasowi najemcy mieszkań w kamienicy przy ul. Św. Katarzyny 7. Ten stary dom należący do zasobów mieszkaniowych Polskich Kolei Państwowych został przeznaczony do wyburzenia z powodu planowanej budowy gliwickiego odcinka Drogowej Trasy Średnicowej.

Mieszkania w segmentach przy ul. Jana Pawła II nr 10 oraz 14 przydzielono w drodze losowania. Przeprowadzono je 10 sierpnia w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego. W ten sposób przyznano 17 nowych lokali mieszkalnych (w sumie jest ich 73 w całym kompleksie). Jeden z uczestników losowania zamieszka natomiast w budynku przy ul. Żeromskiego 28 w Sośnicy. Obiekt służy również potrzebom osób, które muszą zostać w mieście przekwaterowane na skutek budowy DTŚ.

– *Ubiegłotygodniowa operacja była efektem wcześniejszych ustaleń pomiędzy Oddziałem Gospodarowania Nieruchomościami PKP S.A. w Katowicach a władzami samorządowymi Gliwic. Postanowiono, że warunkiem wręczenia każdemu z zainteresowanych umowy najmu mieszkania przy ul. Jana Pawła II będzie dostarczenie do UM dotychczasowego dokumentu z przydziałem lokalu przy ul. Św. Katarzyny 7, wraz z jego wypowiedzeniem. Chcemy, aby przeprowadzka lokatorów nastąpiła jak najszybciej* – powiedziała Irena Dąbrowska, naczelnik Wydziału Przedsięwzięć Gospodarczych i Usług Komunalnych UM.

W celu uniknięcia niepotrzebnych sporów, podzielono najpierw przyszłych lokatorów na grupy, uwzględniając liczbę osób mieszkających w jednym lokalu. Potem każdej z grup przyporządkowano mieszkania o określonej powierzchni i liczbie pokojów (od jednego do czterech). Finałową czynnością było losowanie przesądzające o tym, w którym segmencie kompleksu mieszkaniowego i na którym piętrze znajdzie się wynajmowany lokal.

Karteczki z nazwiskami lokatorów i adresami poszczególnych mieszkań wyciągała ze szklanej urny stażystka Magdalena Drobiazgiewicz, skierowana do tymczasowej pracy w UM (staż absolwencki) przez Powiatowy Urząd Pracy w Gliwicach. – *Chodziło nam o to, by losowanie zostało przeprowadzone przez niezależną osobę, która nie jest etatową pracownicą magistratu. Pragnęliśmy uniknąć sytuacji, w której mógłby pojawić się zarzut braku bezstronności naszego postępowania* – argumentuje Irena Dąbrowska.

– *Staraliśmy się dostosować w miarę możliwości do potrzeb lokatorów. Mogli oni np. ubiegać się o większe mieszkanie niż to, które mieli do tej pory. Musieli jednak to uzasadnić. Argumentem mogło być chociażby planowane założenie rodziny, ale przede wszystkim – posiadanie dochodów zapewniających możliwość opłacania droższego czynszu* – tłumaczy Sandra Pysz z Referatu Mieszkaniowego Wydziału Przedsięwzięć Gospodarczych i Usług Komunalnych UM. Losowanie przebiegło bez żadnych formalnych komplikacji. Z łatwością można było jednak spostrzec, że niektórzy z jego uczestników byli nieco zestresowani. Z niepokojem oczekiwali na ostateczne wyniki losowania. Potem na ich twarzach pojawiało się uczucie wyraźnej ulgi.

fot. S. Zaremba

– *Pod względem metrażu straciliśmy na zamianie mieszkań. Mieliśmy dotąd 71 m², a teraz mamy 50 m². Raczej jesteśmy jednak zadowoleni, bo lokalizacja i standard nowego mieszkania rekompensują nam ubytek powierzchni* – stwierdzili zgodnie Agnieszka i Adam. – *Nie mamy chyba powodu do narzekania. Nowe mieszkanie odpowiada nam lokalizacyjnie i metrażowo* – oświadczyli Ewa i Maciej.

Przypomnijmy, że w kompleksie mieszkalnym przy ul. Jana Pawła II znalazły się mieszkania o wysokim standardzie, zajmujące powierzchnię od 26 do 105 m². Największe są dwukondygnacyjne i składają się z czterech pokojów. Wszystkie są wyposażone w centralne ogrzewanie, domofony, sieć internetową i telewizję kablową. W pokojach ułożono panele podłogowe, a kuchnie i łazienki wykafelkowano. Na parterze budynków wygospodarowano powierzchnie na 16 lokali użytkowych. *(luz)*

Jak zwalczać bezrobocie?

Stopa bezrobocia w Gliwicach spadła do 7,7% (według danych na koniec pierwszego półrocza). Dla porównania – w Zabrzu wynosi ona 15,4%, a w Bytomiu – aż 17,5% (średnia krajowa – 12,4%). W naszym mieście jest obecnie ok. 7 tysięcy bezrobotnych – informuje Powiatowy Urząd Pracy.

Czy odczuwalny spadek bezrobocia jest tylko efektem masowych wyjazdów zagranicznych wielu pozostających bez pracy gliwiczan, którzy szukają dla siebie miejsca w Irlandii i innych krajach europejskich? Jakie działania podejmuje się w mieście w celu ograniczenia rozmiarów bezrobocia? Na ten temat rozmawiamy z prof. **Janem Kaźmierczakiem**, przewodniczącym Rady Miejskiej.

Niedawno uczestniczył Pan w spotkaniu w Knurowie. Podsumowano tam zrealizowany projekt wsparcia osób bezrobotnych w poszukiwaniu szans powrotu na rynek pracy. Czy możemy prosić o szczegóły?

Projekt, którego podsumowaniem było to spotkanie, stanowił rezultat wspólnych starań Fundacji na rzecz Rozwoju Knurowa, Powiatowego Urzędu Pracy w Gliwicach oraz Katolickiego Centrum Edukacji Młodzieży „KANA" w Gliwicach. Celem sformułowanym przez autorów projektu było m.in. wypracowanie praktycznych sposobów udzielania pomocy ludziom, którzy podlegać mogą społecznemu wykluczeniu z racji długotrwałego bezrobocia. Do udziału w spotkaniu zaproszono m.in. przedstawicieli samorządów z okolicznych miast i gmin oraz osoby reprezentujące instytucje wsparcia rynku pracy.

Z danych PUP wynika, że stopa bezrobocia w Knurowie wynosi aktualnie ok. 10%.

W trakcie spotkania mówiono właśnie o potrzebach podejmowania inicjatyw służących zmniejszaniu liczby osób pozostających bez pracy. Niewątpliwie jest to problem o wymiarze nie tylko lokalnym. Dlatego też tematyka dyskusji nie dotyczyła wyłącznie Knurowa. Uczestnicy spotkania podkreślali, że podstawową cechą działań podejmowanych na rzecz ograniczania bezrobocia powinna być ich skuteczność. Wysiłki różnorodnych organizacji i instytucji na rzecz zaoferowania bezrobotnym szansy ponownego zatrudnienia winny przynosić realne i wymierne wyniki. Takie rezultaty z jednej strony wyrażają się liczbą osób, które uzyskały pracę w efekcie omawianych działań, z drugiej zaś – stanowią pozytywny przekaz dla innych bezrobotnych: korzystając z tego co oferujemy, masz realne szanse zdobycia pracy.

Co w tej dziedzinie robi się w Gliwicach?

Organizatorzy knurowskiego spotkania poprosili mnie o podzielenie się refleksjami na temat doświadczeń i koncepcji miasta Gliwice w zakresie środków i sposobów przeciwdziałania bezrobociu. W swoim wystąpieniu skupiłem się więc na trzech aspektach starań gliwickiego samorządu, związanych z tą problematyką. Po pierwsze, ustawowym zadaniem administracji samorządowej na szczeblu powiatu (a Gliwice to – jak wiadomo – powiat grodzki) jest tworzenie warunków sprzyjających rozwojowi gospodarczemu i aktywizacji zawodowej obywateli. W Gliwicach zadbano więc przede wszystkim o skonstruowanie takiego systemu oświaty, by jak najlepiej przygotowywał młodych ludzi do wejścia na rynek pracy. Zgodnie z zapisami Strategii Edukacyjnej naszego miasta, w Gliwicach na bieżąco dostosowuje się miejską sieć szkół, szczególnie bezpośrednio przygotowujących do wykonywania konkretnego zawodu (dotyczy to zwłaszcza szkół typu technikum), do rozpoznawanych na bieżąco potrzeb i możliwości. Z całą odpowiedzialnością twierdzę, iż żadna z gliwickich placówek edukacyjnych nie jest „kuźnią bezrobotnych". Po drugie, gliwicki samorząd tworzy „infrastrukturę" dla działań dających szansę znalezienia się na rynku pracy lub samozatrudnienia. Szczególnie wyrazistym przykładem jest kończone właśnie Centrum Edukacji i Biznesu „Nowe Gliwice" na terenach po KWK „Gliwice" przy ul. Bojkowskiej. Po trzecie, wspomniałem podczas omawianego wystąpienia o gliwickich inicjatywach związanych z przygotowaniem kadr dla innowacyjnej gospodarki, takich jak – finansowany z funduszy europejskich – projekt „Sieć Efektywnej Komercjalizacji Technologii – projekt pilotażowy w Gliwicach".

Czy gliwicki system oświaty jest ściśle skorelowany z potrzebami rynku pracy?

Chcemy niewątpliwie uzyskać taki właśnie rezultat. Myślę, że w znaczącym stopniu już nam się to udało. Nie poprzestajemy jednak na działaniach o charakterze strategicznym oraz już zrealizowanych projektach. Władze Gliwic będą kontynuowały wysiłki na rzecz wspierania indywidualnej przedsiębiorczości. Utworzona niedawno Gliwicka Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości oferuje możliwość uzyskania dobrego przygotowania do prowadzenia własnej firmy, takiemu celowi podporządkowano również pozostałe zamierzenia przyświecające projektowi „NOWE GLIWICE". Są to warunki do tworzenia nowych firm w ramach „inkubatora przedsiębiorczości" oraz oferta dla inwestorów w postaci uzbrojonych działek inwestycyjnych, oferowanych na obszarze objętym projektem. W efekcie powstanie tam wiele nowych miejsc pracy dla małych i średnich firm, które będą mogły stanowić podstawę aktywności zarówno dla przedsiębiorczych mieszkańców naszego miasta, jak i dla osób, które z różnych powodów nie są zainteresowane własną działalnością gospodarczą. Także projekt realizowany w Knurowie, o którym już wspomnieliśmy, był adresowany do tej grupy odbiorców.

Kogo ma Pan na myśli?

Uważam, że szczególnie ważne jest przygotowanie oferty umożliwiającej odnalezienie swojego miejsca w społeczeństwie osobom o raczej niskim wykształceniu, które nie mają predyspozycji do indywidualnej aktywności, przejawiającej się np. tworzeniem własnych firm lub samozatrudnieniem. Tak, jak pokazano w podsumowaniu projektu knurowskiego, uzyskane kwalifikacje operatora sprzętu budowlanego czy florysty w zupełności wystarczają wielu osobom, by mogły w miarę skutecznie odnaleźć się na współczesnym rynku pracy. Tego rodzaju zadania realizują zarówno instytucje takie jak urzędy pracy, jak i organizacje pozarządowe. Udział różnych podmiotów w przygotowaniu ludzi, zwłaszcza zagrożonych trwałym wykluczeniem, do skutecznego powrotu na rynek pracy daje dobre efekty, gdy takie działania są realizowane zgodnie z możliwościami i kompetencjami oraz wzajemnie się uzupełniają. Myślę, że Gliwice są dobrym przykładem takiego właśnie podejścia do omawianego problemu. (luz)

po MIŚkuj z radiem Plus

Rocznica przejazdu przez Gliwice Jana III Sobieskiego

„Portret Jana III Sobieskiego" obraz nieznanego artysty; XVII w.

Król Polski przybył do naszego miasta 22 sierpnia 1683 r. Jego wizytę opisuje Mikołaj Dyakowski, którego relacja została odtworzona trzysta lat później przez Emila Berdysza. Sobieski wraz z wojskiem koronnym jechał wówczas na odsiecz oblężonego przez Turków Wiednia. Trasa przemarszu biegła przez Śląsk, Morawy i Czechy. Sobieski zatrzymał się w gliwickim klasztorze przy kościele Podwyższenia Krzyża Świętego. Budowla ta, wzniesiona na początku XVII wieku, stanęła na rozwidleniu szlaków prowadzących z Gliwic do Koźla i Raciborza. Wcześniej w tym miejscu postawiony był przydrożny krzyż. Obecnie kościół znajduje się na skrzyżowaniu ulic Daszyńskiego i Kozielskiej.

fot. A. Witwicki

Wiadomo, że król podczas wizyty w Gliwicach napisał jeden ze swych słynnych listów do ukochanej Marysieńki. Oprócz tego wysłał wiadomość do papieża Innocentego XI, informując go o zbliżającej się walce. Na pamiątkę tego wydarzenia król posadził lipy, z których ostatnia rosła do 1929 r. Wojska, po entuzjastycznym przyjęciu przez gliwiczan, już następnego dnia udały się w dalszą drogę. Gdy dotarły do stolicy Austrii, stoczyły zwycięską bitwę z armią turecką, którą dowodził wielki wezyr Kara Mustafa. Była to w głównej mierze zasługa polskiego króla. Zaplanował on i przeprowadził decydujący atak husarii z podwiedeńskich wzgórz. Wygrana odbiła się wielkim echem w całej chrześcijańskiej Europie, a Sobieski już 23 grudnia 1683 r. powrócił triumfalnie do Krakowa.

Słuchaj radia PLUS w piątek po 10.30

Po „Dłuugim Kultoowym Weekendzie" z kinem AMOK w Ruinach Teatru Miejskiego wielkimi krokami zbliża się „Wystrzałowe KINO.LATO" (23-28 sierpnia). Warto zerknąć do programu tego przeglądu, gdyż niektóre filmy – nigdy nie wyświetlane w naszym kraju – sprowadzono do Gliwic specjalnie na potrzeby wakacyjnego cyklu.

Gratka dla kinomaniaków!

Kto lubi westerny? W powszechnej świadomości kojarzą się one wyłącznie z kulturą amerykańską i nieco wyblakłymi już klasykami gatunku, pokazywanymi na co dzień w telewizji. Mało kto jednak wie, że to na Starym Kontynencie – we Francji – w głębokiej epoce kina niemego powstawały pierwsze „kamamber westerny", będące europejską odpowiedzią na kowbojskie opowieści. Szacuje się, że właśnie w Europie, tysiące kilometrów od amerykańskich prerii, nakręcono około 700-800 westernów i co najmniej kilkadziesiąt filmów westernopodobnych. Gdzie tkwią korzenie tej fascynacji?

Zrodziły się one z kultu Ameryki – ziemi obiecanej, etosu pioniera (rzecz jasna Europejczyka) i zauroczenia otwartymi przestrzeniami Środkowego Zachodu. Europejscy filmowcy nie tylko powielali i utrwalali ten mit, lecz również go „rozmontowywali", czego najlepszym przykładem są włoskie spaghetti westerny. Próżno w nich szukać nieprzekupnych rewolwerowców, zwycięskich szeryfów i szlachetnych łowców nagród; więcej tam zimnych drani, krzykliwych Meksykanów, błota, kurzu oraz dziwacznych kostiumów i rekwizytów.

– *Po konwencję westernu sięgali też najwybitniejsi reżyserzy europejscy, używając jej najczęściej jako konia trojańskiego we własnych wojnach toczonych z Ameryką. Oto wyzwanie: posłużyć się gatunkiem filmowym uchodzącym za kwintesencję kina hollywoodzkiego w celu wykorzystania go przeciwko kulturze, która go wydała. Reżyserzy ci posiłkowali się westernem, a raczej jego parodią, by powiedzieć coś o eksterminacji Indian, niewolnictwie i kapitalistycznym wyzysku* – przypomina Urszula Biel, szefowa gliwickiego AMOKU.

„Wystrzałowe KINO..." otworzy 23 sierpnia współczesny obraz **„Proch i pył"** Milcho Machnevskiego (początek – godz. 18.00). Reżyser rozgrywa jego akcję w dwóch płaszczyznach: na początku wieku XX i u progu XXI stulecia. W Nowym Jorku zdesperowany rabuś Edge usiłuje pozbawić starszą kobietę wszystkich oszczędności jej życia. Ale Angela nie odda kolekcji złotych monet, dopóki złodziej nie wysłucha jej historii o braciach, którzy dawno temu, gdzieś na Dzikim Zachodzie, zakochali się w tej samej kobiecie. W koprodukcji macedońsko-niemiecko-brytyjsko-włoskiej występują: Adrian Lester, Joseph Fiennes, Nadja Brand i David Wenham.

Miłośników wielkiego kina usatysfakcjonuje z pewnością tego wieczoru projekcja **„Siedmiu samurajów"** Akiry Kurosawy (początek – godz. 20.15). Przejmująca opowieść rozgrywająca się w feudalnej Japonii traktuje o odwiecznej walce dobra ze złem. Obraz otrzymał Srebrnego Lwa w ramach Międzynarodowego Festiwalu Filmowego w Wenecji, natomiast Takashi Shimura, Toshirô Mifune, Yoshio Inaba i Seiji Miyaguchi dołączyli do panteonu nieprzemijających gwiazd światowego formatu.

Drugiego dnia przeglądu (24 sierpnia) na szlak bezprawia wkroczą mieszkańcy śląskich Bojszów (**„Szlakiem bezprawia 1: człowiek znikąd"**, początek – godz. 18.15). To pierwsza część trylogii Józefa Kłyka – filmowca amatora, który od 1967 roku realizuje liczne produkcje, m.in. bojszowskie westerny. W tym obrazie odnosi się on do „Historii najstarszych polskich osad w Ameryce" autorstwa Thomasa Bakera. Przypomina dzieje XIX-wiecznych mieszkańców kilku górnośląskich wiosek, którzy wyjechali do Teksasu na zaproszenie księdza Moczygęby i tam założyli miasteczko o nazwie „Panna Maria". Już jako kowboje, stróże prawa i zwykli bandyci posługiwali się na co dzień gwarą, która nadawała niezwykły koloryt ni to polskiej, ni to amerykańskiej osadzie pionierów. Film otrzymał nagrodę dziennikarzy podczas Festiwalu Filmów Polskich w Gdyni za *„dotarcie do korzeni kina i wybitne walory artystyczne"*.

Tego samego dnia o godz. 20.00 rozpocznie się projekcja kultowej już produkcji **„Butch Cassidy i Sundance Kid"** z popisowymi rolami Roberta Redforda, Paula Newmana i Katharine Ross. Tragikomiczna opowieść o autentycznych postaciach rodem z Dzikiego Zachodu zdobyła Oscary za najlepszą muzykę, piosenkę, zdjęcia i scenariusz, Grammy za muzykę oraz nagrody brytyjskiego przemysłu filmowego BAFTA za najlepszy film, zdjęcia, rolę męską i żeńską. Piątkowe pokazy w Ruinach Teatru Miejskiego zamknie oscarowy, opatrzony klauzulą „X" (*tylko dla dorosłych*) **„Nocny kowboj"** Johna Schlesingera z Johnem Voightem, Dustinem Hoffmanem i Sylvią Miles w rolach głównych. Początek – godz. 22.00.

Sobotnich kinomaniaków czeka... bardzo dziwny Zachód, począwszy od meksykańskiego **„El Topo"** Alejandro Jodorowsky'ego (godz. 18.00), przez czechosłowackiego **„Lemoniadowego Joe"** Olbricha Lipsky'ego (godz. 20.15), na hiszpańsko-włoskim **„Dobrym, złym i brzydkim"** kończąc (godz. 22.15). W niedzielę z kolei w klimat życia kobiet Dzikiego Zachodu wprowadzą widzów filmy: **„Wódz Indian Tecumseh"** (godz. 16.00 – produkcja przeznaczona dla dzieci), obsypana nagrodami **„Kasia Ballou"** Eliota Silversteina z Jane Fondą, Lee Marvinem i Natem „King" Colem (godz. 18.00) oraz **„Skłóceni z życiem"** Johna Hustona z Clarkiem Gable'em i niezapomnianą Marilyn Monroe, dla której rola ta, napisana przez dramaturga Arthura Millera, była zarazem najlepszą – i ostatnią w jej dorobku (godz. 20.00). Niedzielne spotkania zamkną wystrzałowe **„Królowe Dzikiego Zachodu"** (godz. 22.15), kreowane przez europejskie seksbomby lat 60. minionego stulecia: Brigitte Bardot i Claudię Cardinale.

Poniedziałek i wtorek przyniosą obrazy innej Ameryki oraz słodki finał prawie tygodniowego przeglądu filmów. Jako pierwszy zaprezentowany zostanie przejmujący obraz Wima Wendersa **„Nie wracaj w te strony"** (27 sierpnia, początek – godz. 18.00). Skomplikowane relacje między targanym używkami i wspomnieniami o wielkim gwiazdorstwie ojcem oraz trudnym synem, odegrane przez Sama Sheparda, Raymonda O'Connora, Jessicę Lange i Fairuzę Balk doczekały się uznania krytyków i Europejskiej Nagrody Filmowej za najlepsze zdjęcia. Głośnej, oscarowej **„Tajemnicy Brokeback Mountain"** Anga Lee reklamować nie trzeba. Ci, którzy dotąd jej nie widzieli, będą mieli okazję nadrobić zaległości tego samego wieczoru o godz. 20.15.

Cykl „Wystrzałowego KINA..." zwieńczą we wtorek Jim Jarmusch i Mel Brooks, czyli autorzy filmów **„Truposz"** z Johnnym Deppem, Garym Farmerem, Lancem Henriksenem i Michaelem Wincottem w rolach głównych oraz **„Płonące siodła"** z Genem Wilderem, Cleavonem Little i Madeline Kahn. Obrazy te wyświetlane będą o godz. 18.00 („Truposz") i 20.15 („Płonące siodła"). Zainteresowanym nie pozostaje nic innego, jak tylko rezerwować miejsca. *(kik)*

Dodatkowe informacje na temat przeglądu można uzyskać pod numerem tel. 032-238-25-01 oraz na stronie internetowej www.amok.gliwice.pl. Rezerwacje miejsc można zgłaszać na adres: biuro@amok.gliwice.pl. Kasa w Ruinach będzie czynna w dniach projekcji od godz. 16.00. Zapraszamy!

fot. materiały prasowe organizatorów

dokończenie ze str. 1

Ukraińskie impresje

Odwiedziliśmy pszczele gospodarstwo Sergija w drodze z Doniecka na półwysep Biłosarajska Kosa, leżący 30 km na zachód od azowskiego portu Mariupol. Powitano nas niezwykle serdecznie, jak długo oczekiwanych gości – świeżo upieczonym chlebem, pięknie zdobionym (a raczej swego rodzaju drożdżowym ciastem) i miodem. – *Można się tu osiedlić. Ziemia wspaniała, a zagroda z hektarem gruntu kosztuje jakieś 400 dolarów* – zachęcali miejscowi. Bagatela, to przecież jedynie jakieś 1500 km od Gliwic. Samolotem z Balic przez Monachium do Doniecka w sumie tylko 4,5 godziny lotu, a pociągiem – dwa dni w podróży!

Wójt gminy Mnogopole, Irina Opichajlenko, także wzięła sprawy w swoje ręce. Buduje centrum socjalne, w którym znajdą się między innymi gabinety lekarskie. Część pieniędzy na tę inwestycję pochodzi z Banku Światowego. Wyremontowała też drogę. Wydaje gminną gazetkę. Wójcina ma jednak zmartwienie. W gminie są dwie szkoły. Ta w centrum Mnogopola przewidziana była na pięciuset uczniów. Kiedyś była tu także bursa. Teraz uczęszcza do szkoły sześćdziesięcioro dzieci. – *Może uda się nam zorganizować w tym miejscu stacjonarny ośrodek dla niepełnosprawnych, na przykład dla niewidomych* – snuje plany pani wójt.

W mieście Torez, 50 km na wschód od Doniecka, problemy po zamknięciu kopalń widoczne są niemalże gołym okiem. Mieszka tam 86 tys. ludzi, z czego 35 tys. stanowią emeryci. Miasto było praktycznie tożsame z przemysłem węglowym, a jego upadek wyzwala bolesne doznania. Widać to przede wszystkim w przysiółkach, wyrosłych w cieniu dziś nieczynnych już szybów. Byliśmy w jednym z nich, liczącym prawie 4 tys. mieszkańców. Senna osada małych domków robi wrażenie, jakby bała się obudzić ze snu i zderzyć z brutalną rzeczywistością. Nikogo nie widać. Wszędzie węglowy pył.

Kopalnie są zamykane – górnicze miasta pustoszeją (centrum miasta Torez)

Brak wody, kłopoty z energią elektryczną, ciepłem, komunikacją, dostępem do lekarza, wywozem śmieci. Nie wiadomo, kto ma się tym zająć. Do tej pory o to wszystko dbały kopalnie. Bezpośrednio z nimi była związana cała infrastruktura. Kopalnie zamknięto i wszystko się zawaliło. Niektóre otwierane są ponownie, ale na innych zasadach. Wskazano nam dom, w którym od 1957 r. mieszkał Aleksiej Stachanow. Młodszym warto przypomnieć, że był on prekursorem ruchu stachanowskiego. W 1935 r. wykonał 1475% normy, to znaczy wydobył w ciągu dniówki 102 m^3 węgla. W PRL-u naśladował go między innymi Wincenty Pstrowski.

W przysiółku pozostały prawie same kobiety i to one utworzyły gromadę. – *Czekaliśmy, aż przyjdą i zrobią. Nikt jednak nie przyszedł. Trzeba było zacząć działać, próbować się organizować na najniższym poziomie* – mówiła jedna z kobiet. Gromada to inicjatywa oddolna, coś w rodzaju polskich organizacji pozarządowych. Swego rodzaju połączenie NGO-su z samorządem dzielnicowym. Odwiedziliśmy to gremium. Przyjęto nas serdecznie, a na pożegnanie zabrzmiała pięknie zaśpiewana charakterystyczna ukraińska pieśń. W granicach Torezu funkcjonuje już sześć takich organizmów. Próbują wspólnie zaradzić najpilniejszym potrzebom i rozwiązywać najbardziej dojmujące problemy.

Mężczyźni, przede wszystkim młodzi, wyjechali i próbują szukać gdzie indziej lepszego życia. Tu nie ma żadnych perspektyw. Chyba że ktoś zdecydował się na… *kopankę*. Donbaski węgiel leży tuż pod powierzchnią (podobnie jak w Wałbrzyskiem) i sięgnąć po niego jest stosunkowo łatwo. Przed jednym z domków stoi na podwórku ciężarówka, obok charakterystycznie umorusany mężczyzna. Przejeżdżamy obok. – *On kopie węgiel w swoim ogródku* – informuje nas jeden z Ukraińców. – *Wracamy niejako do początków górnictwa węglowego na tym terenie* – dodaje gorzko.

W odwiedzanych miejscowościach – zarówno w Torezie, jaki i w Mnogopolu – pokazywano nam centra informacji. Są to miejsca wyposażone w urządzenia biurowe, telefony, komputery z dostępem do Internetu, które oferują mieszkańcom pomoc w załatwianiu różnych spraw, w poruszaniu się w nowej rzeczywistości – dla wielu jeszcze niezwykle trudnej, niezrozumiałej i zawiłej. Torez ma opracowaną szczegółową strategię rozwoju miasta, z którą zapoznawała nas sekretarz miasta, jej główna konstruktorka.

Realizowane są również idee zaczerpnięte z programu „Przejrzysta Polska". Wydawane jest vademecum klienta – broszury i ulotki informujące obywateli „co, gdzie i kiedy" oraz jak należy poruszać się w zmieniającej się powoli rzeczywistości. Do czasu transformacji nie było to nikomu do niczego potrzebne. Wszystko załatwiali „oni". Niektórzy Ukraińcy z Donbasu, uczestniczący w sympozjum, byli w Gliwicach. Znają wiele naszych doświadczeń, rozwiązań i chętnie ich elementy – możliwe do adaptacji – transponują na ukraiński grunt.

Trasa znad Morza Azowskiego do Doniecka liczy 150 km i wiedzie całkiem niezłą czteropasmową drogą. Po drodze mijamy aż sześć patroli milicyjnych. Niektóre stoją od siebie w odległości kilku kilometrów. Kierowca naszego busa regularnie zwalnia, mimo że milicjanci stoją po przeciwnej stronie szosy. Pewnie lepiej nie narażać się na zatrzymanie? Tym bardziej, że w zeszłym tygodniu w czasie jazdy okrężną trasą, bocznymi drogami na Białosarajską Kosę, przednia szyba w busie po jednym z „podskoków na szkodach górniczych" pękła w ośmiu miejscach. Kierowca ma kabinę ustrojoną trzema flagami: rosyjską, ukraińską i amerykańską. Może to tylko przypadek? Myślę jednak, że nie. To chyba swego rodzaju myślowy skrót.

Za oknem olbrzymie przestrzenie. Po drodze mijamy widoczne z daleka dwie nowe cerkwie, pyszniące się złotymi kopułami i trzy prawosławne krzyże. Jednakowe, około czterometrowe, betonowe, ustawione na takich samych półkolistych kamiennych postumentach. Łatwo poznać, że zbliżamy się do Doniecka. Równinny krajobraz przełamują olbrzymie hałdy, rzucające się w oczy nawet z okien samolotu. W Doniecku, ponad milionowym mieście robiącym sympatyczne wrażenie, wiele się buduje. Powstają nowe hotele, a koronę nowego stadionu piłkarskiego w centrum miasta widać wyraźnie. Wszak do EURO 2012 czasu pozostało niewiele i wydaje się, że Ukraina nie zamierza go przespać.

Kuchni naszych wschodnich sąsiadów nie trzeba zachwalać – jest po prostu wyśmienita i baaardzo obfita. Ciekawe jednak, że w schludnym barze szybkiej obsługi „Liverpool", w amerykańskim stylu, je się nie ohydne (przepraszam wielbicieli tego gatunku sztuki kulinarnej) fast foody, ale „normalne" ukraińskie specjały. Na przykład wyśmienitą solankę. Wybór olbrzymi, obsługa szybka, ceny umiarkowane. Przybyszów witają Czterej Chłopcy odlani w brązie. Przystanąłem – myślałem, że zagrają. Niestety, musiałem zadowolić się tylko wyborną solanką. Natomiast w Torezie jadaliśmy w restauracji przy ulicy 50-lecia ZSSR – smacznie, żeby nie było... nazewniczych skojarzeń.

Morze Azowskie to znakomite miejsce do wypoczynku. Ładne plaże, ciepła woda, spokój. Nie ma tłoku, a wręcz przeciwnie – jest prawie pusto. Pensjonaty o ładnej architekturze i dobrym standardzie, z dyskretną i sprawną obsługą. A przede wszystkim ludzie! Serdeczni, przyjaźni, otwarci.

Sympozjum zostało zorganizowane przez Agencję Rozwoju Regionalnego „Donbas", której przewodzi jej dyrektor generalny Vjaczesław Koval (inżynier po Politechnice Lwowskiej), przy współudziale gliwickiego Centrum Kształcenia i Dialogu „Theotokos", kierowanego przez o. Janusza Śliwę, SJ. Ten jezuicki ośrodek skierowany na Wschód, czego symbolem jest jego nazwa, robi wiele, aby inicjować i wspomagać pracę nad rozwojem społeczeństwa obywatelskiego w byłych krajach Związku Radzieckiego. Bardzo dobra organizacja i dyscyplina pracy w trakcie sympozjum – o co bardzo dbał Vjaczesław – sprawiły, że był to czas dobrze wykorzystany. Zajęcia trwały po 8 godzin dziennie, a brało w nich udział 14 Ukraińców i 7 Polaków. Uczono się między innymi pracy nad pisaniem projektów, używania do tego efektywnych narzędzi, takich jak mapa rozumu czy matryca logiczna.

W czasie tego rodzaju spotkań ukraińsko-polskich przyjęto zasadę robienia małych, ale konkretnych kroków w kierunku budowania społeczeństwa obywatelskiego. Zapewne nie do przecenienia jest również możliwość wymiany myśli, wzajemnego poznawania się i pracy nad zmianą mentalności. W trakcie którejś z rozmów jeden z ukraińskich uczestników podnosił problem niewystarczającej ilości aptek w jednej z dzielnic swojego miasta. – *Jest tylko jedna, ale jak tu dać **pozwolenie** na otwarcie drugiej? Przecież spowoduje to… **konkurencję*** – zastanawiał się. W odpowiedzi usłyszał od przedstawicielki innego ukraińskiego miasta, że u nich na podobnym obszarze są aż trzy apteki. – *W czym więc problem? Chyba tylko w tym, że wszelkie koncesje i reglamentacje to jedynie powód do korupcji* – podsumowała.

Uczestnicy ukraińsko-polskiego seminarium w trakcie zajęć

Marek Jarzębowski

fot. archiwum Biura Prasowego UM w Gliwicach

Na Ukrainie widać już konkretne efekty przygotowań do EURO 2012 (hotel przy głównej ulicy Doniecka)

Zwrócono nam gwiazdę

Rozmowa z Tadeuszem WOJARSKIM, prezesem zarządu Gliwickich Zakładów Urządzeń Technicznych

fot. S. Zaremba

W GZUT powstało dotąd ponad 200 pomników, które znajdują się dziś w różnych miejscach kuli ziemskiej. Czy jest wśród nich chociaż jeden odlew, którego Pan – jako szef firmy – się dziś wstydzi?

Najpierw muszę sprostować powszechną w mieście opinię, że nasza firma wykonuje pomniki. Warto pamiętać o tym, że słowo „pomnik" oznacza miejsce, plac, rzeźbę i cokół. A my jesteśmy tylko wykonawcami jednego fragmentu pomnika – rzeźby. Nie mam powodu wstydzić się żadnego z odlewów, które w przeszłości powstały w naszym przedsiębiorstwie. Pod względem technicznym spełniały one wszelkie wymogi. W naszej firmie powstawały dotąd tylko rzeźby dobre i bardzo dobre. Innych nie było.

Czy zdarzyło się jednak, że jakikolwiek odlew został Wam zwrócony przez kontrahenta?

Nie było takich przypadków, żeby kontrahent zwrócił nam rzeźbę z powodów jakościowych czy ze względów artystycznych. Wróciło zaś do nas kilka rzeźb, które zostały zdemontowane, usunięte z pomników. W tej grupie znalazła się pierwsza rzeźba, która powstała w GZUT w okresie powojennym – gwiazda radziecka z Pomnika Wdzięczności Armii Czerwonej. Obelisk ten stał przez wiele lat na Placu Bohaterów Stalingradu w Gliwicach (dziś jest to Plac Piłsudskiego). Zwrócono nam też m.in. rzeźbę z Ostrowca Świętokrzyskiego. Była ona elementem „Pomnika Wdzięczności – NIKE", postawionego w hołdzie „bohaterom i wyzwolicielom". Ponadto przywieziono do nas z Częstochowy dwie rzeźby przedstawiające żołnierzy Armii Czerwonej. Jedną z nich wykonali prawdopodobnie sami Rosjanie w 1945 roku. Drugi z odlewów o ciężarze 9 ton i wysokości 8,5 metra powstał w naszym przedsiębiorstwie w 1968 roku.

Jak to się stało, że w przedsiębiorstwie, które w swojej nazwie nie ma słów „pomnik" ani „rzeźba", przystąpiono w przeszłości do wytwarzania odlewów rzeźb?

Trzeba zacząć od tego, że Gliwickie Zakłady Urządzeń Technicznych są największym w kraju producentem pomp okrętowych. Wytwarzamy też suwnice dla potrzeb wielu firm przemysłowych w Polsce i za granicą. Do produkcji pomp używamy brązu. Wymaga to stosowania technologii odlewniczych. To właśnie sprawiło, że postanowiono w przeszłości odlewać rzeźby w naszej firmie. Jest to jednak mała część naszej działalności. Specjalizujemy się przede wszystkim w dostarczaniu naszym kontrahentom pomp okrętowych.

Które dzieło GZUT z grupy rzeźb przyniosło Panu najwięcej satysfakcji?

Najmocniej w mojej pamięci utkwiło dzieło z 1983 roku. Był to zestaw trzech rzeźb pod roboczą nazwą „Partyzant". Wykonywaliśmy je nie w Gliwicach, ale w…Algierii. W tym celu poleciało do Afryki 18 pracowników GZUT, którzy na miejscu realizowali zlecenie. Rzeźby ważyły w sumie prawie 18 ton, a każda z nich miała 8 metrów wysokości. Wspólnie utworzyły „Pomnik zwycięstwa". Stanął on w Algierze. Pamiętam, że dla naszej firmy było to bardzo dochodowe przedsięwzięcie.

A którą rzeźbę ceni Pan najbardziej pod względem artystycznym?

Szczególnie polubiłem rzeźbę przedstawiającą Chopina. Jej autorką jest chińska rzeźbiarka Lu Pin, absolwentka Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Odlew o wysokości blisko 6 metrów powstał w naszym przedsiębiorstwie w ubiegłym roku. Pomnik stoi obecnie w Szanghaju. Został uroczyście odsłonięty wiosną bieżącego roku. Źródłem artystycznej satysfakcji jest też dla nas z pewnością inna rzeźba upamiętniająca Fryderyka Chopina. Dzieło o wysokości 4 m wykonaliśmy przed 13 laty dla jednego z japońskich miast. Zastosowaliśmy tam dwie technologie – brązu walcowanego i odlewanego. Ich połączenie przyniosło bardzo interesujący efekt.

W Parku Chopina w Gliwicach znajduje się płaskorzeźba Chopina. Czy jest ona także dziełem GZUT?

Tak. Powstała w 1948 roku.

W przyszłym roku upłynie więc 60 lat od momentu odsłonięcia pomnika.

Zamierzamy z okazji tego jubileuszu odnowić bezpłatnie parkową płaskorzeźbę. Publiczną deklarację w tej sprawie złożył zresztą Andrzej Gałażewski, szef Rady Nadzorczej GZUT.

Będzie to z naszej strony prezent dla mieszkańców miasta. Postać Fryderyka Chopina, naszego wielkiego rodaka i znanego na całym świecie kompozytora, zasługuje na takie wyróżnienie. Sądzę, że przy sposobności należałoby również dokonać odświeżenia granitowego cokołu. Odnowiony pomnik będzie niewątpliwą ozdobą Parku Chopina.

Kim Pan się bardziej czuje: menadżerem czy artystą?

Najbardziej to ja się czuję GZUT-owcem. Pracuję w tym przedsiębiorstwie od 37 lat. Od 16 lat jestem prezesem zarządu sprywatyzowanej spółki akcyjnej „Gliwickie Zakłady Urządzeń Technicznych". Żeby kierować taką firmą, trzeba mieć pewne umiejętności. Określiłbym to mianem „konsekwentna organizacja". Odlewnicy nie są twórcami, ale dzięki swoim doświadczeniom zawodowym stają się bardziej kreatywni. Uważam więc, że można mnie nazwać „kreatywnym fachowcem".

Rozmawiał Zbigniew Lubowski

Rozmowa została przeprowadzona podczas imprezy „Parkowego lata" w Parku Chopina w sobotę, 4 sierpnia

fot. z archiwum GZUT

Rzeźba przedstawiająca fantazyjny krzew – fragment ołtarza Bazyliki Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach (dzieło prof. Krzysztofa Nitscha)

Spółka akcyjna „Gliwickie Zakłady Urządzeń Technicznych" powstała w sierpniu 1991 roku, przejmując majątek przedsiębiorstwa państwowego o tej samej nazwie, utworzonego w 1945 roku. Firma kontynuuje 200-letnią tradycję inżynierską i przemysłową w dziedzinie budowy maszyn oraz urządzeń technicznych, a także odlewnictwa artystycznego. Pracuje w niej ok. 240 osób. Jedną z jednostek organizacyjnych przedsiębiorstwa jest od 12 lat „Odlewnia GZUT" – spółka z o.o. Korzysta ona z dawnych doświadczeń historycznej Huty Gliwickiej. Jest wyposażona w hutnicze piece indukcyjne do żeliwa oraz piece indukcyjne i gazowe do brązów. Odlewnia ma certyfikaty renomowanych towarzystw okrętowych – Lloyd, Germanischer Lloyd, Det Norske Veritas i PRS. Specjalizuje się w wytwarzaniu odlewów z żeliw szarych, sferoidalnych i brązów.

fot. z domowego archiwum Jerzego Lewczyńskiego

Gwiazda sowiecka górowała nad miastem przez 44 lata. W 1990 roku została usunięta i na pewien czas zastąpiona symbolicznym kamieniem

Gliwice – pacjent zdiagnozowany

Biuro Rozwoju Miasta. To w tym wydziale Urzędu Miejskiego powstaje obszerny „RAPORT O STANIE MIASTA GLIWICE". Stanowi punkt wyjścia do opracowania strategicznych diagnoz i analiz oraz wyznaczenia wizji rozwoju Gliwic przy aktualizacji „Strategii rozwoju miasta". Co cztery lata wydawany jest w formie książkowej. Najnowszy, poszerzony o dodatkowe informacje zebrane w drugiej połowie minionego roku, obejmuje lata 2002–2006. Zainteresowani znajdą go na stronie internetowej UM w dziale „Biblioteka". Czego można się z niego dowiedzieć?

– To zbiór wiedzy o różnych dziedzinach życia w Gliwicach. Zawiera szczegółowe, bardzo wartościowe informacje odnoszące się do zjawisk zachodzących w naszym mieście na przestrzeni kilku lat. Można w nim znaleźć dane opisowe, tabele i wykresy, obrazujące pewne kierunki rozwoju i wyjaśniające przyczyny ich występowania. Dowiemy się z niego np., jakie tendencje demograficzne dostrzega się w Gliwicach, i porównamy je z obserwacjami poczynionymi u naszych najbliższych sąsiadów. Raport powie nam również o tym, jakie większe inwestycje zostały zakończone i przekazane do eksploatacji oraz jaka jest sytuacja na rynku pracy (m.in. jaki jest obecny poziom bezrobocia i ile jest podmiotów gospodarczych działających na terenie Gliwic) – przekonuje Violetta Koza, główny specjalista w Biurze Rozwoju Miasta UM, a zarazem osoba odpowiedzialna za gromadzenie danych publikowanych w dokumencie. Warto wiedzieć, że korzystają z niego głównie osoby związane ze światem administracji samorządowej, nauki i biznesu. *– Raport może być jednak przydatny także dla studentów, wykładowców akademickich czy inwestorów. Każdy znajdzie w nim coś ciekawego – w zależności od informacji, których aktualnie potrzebuje* – zapewnia Violetta Koza.

Wykres 1. Dochody ogółem w zł na mieszkańca, z poprawką na inflację w latach 2002 - 2004

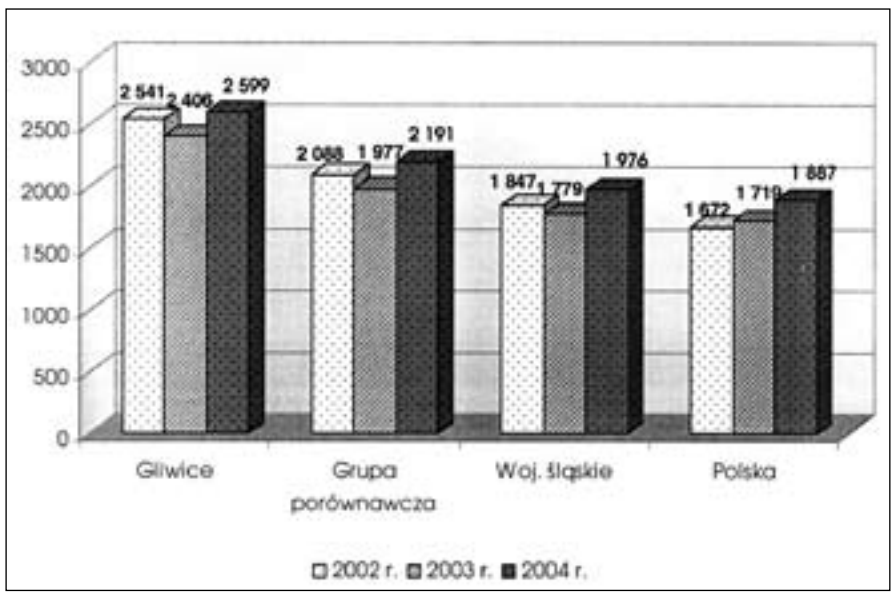

Źródło: Analizy porównawcze potencjału rozwojowego. Przegląd dochodów i wydatków samorządowych w okresie 2002 - 2004, Centrum Badań Regionalnych, Warszawa 2005 (na podstawie danych GUS za 2004 rok)

„RAPORT O STANIE MIASTA" to szczegółowe sprawozdanie z działalności samorządu terytorialnego w danej (4-letniej) kadencji. Jego pierwsze, historyczne już wydanie opublikowano w 1994 roku. Podsumowywało ono funkcjonowanie władz samorządowych Gliwic w okresie od maja 1990 roku do maja roku 1994. Sporządzono je na podstawie danych dostarczonych przez poszczególne wydziały Urzędu Miejskiego. Autorzy skupili się na prezentacji zagadnień z 14 dziedzin (takich jak: ludność, budżet, inwestycje, gospodarka lokalowa, usługi komunalne, gospodarka nieruchomościami, architektura i urbanistyka, ochrona środowiska, edukacja, ochrona zdrowia i opieka społeczna, kultura, rekreacja i sport, bezpieczeństwo i porządek w mieście, komputeryzacja administracji miejskiej). Aneksami do dokumentu były: „Gliwice w latach 1990-1993", czyli biuletyn statystyczny przygotowany przez Wojewódzki Urząd Statystyczny w Katowicach we współpracy z UM w Gliwicach, „Założenia programu ochrony środowiska w Gliwicach" opracowane przez Gliwicką Radę Ekologiczną, wyniki ankiety przeprowadzonej w pierwszej połowie lat 90. minionego stulecia wśród mieszkańców naszego miasta, wreszcie – „Sprawozdanie Komendy Rejonowej Policji o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w Gliwicach za rok 1993".

Wykres 2. Liczba mieszkań oddanych do użytku w ramach ZBM I i II TBS sp. z o.o. narastająco od roku 2000 do 30.06.2006

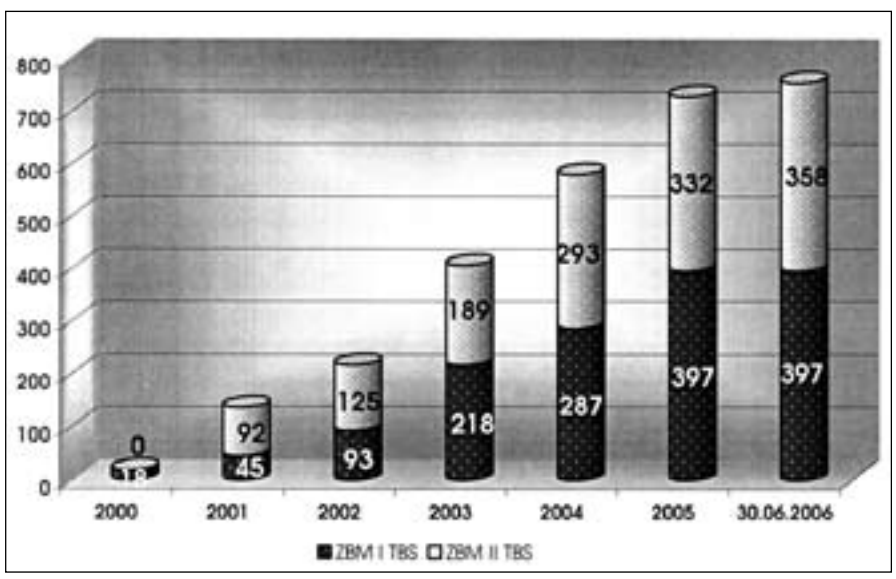

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z ZBM I i II TBS sp. z o.o.

W raporcie i dodatkach opisano sytuację w mieście po zainicjowaniu przemian polityczno-ustrojowych w 1990 roku. Uwzględniono dokonania władz samorządowych pierwszej kadencji i nakreślono najważniejsze zadania czekające na realizację w nadchodzących latach. Pierwsze sprawozdanie liczyło sobie 67 stron. Najnowsze – już 197. A na tym nie koniec! *– Od 2002 roku publikujemy w wersji papierowej i elektronicznej tzw. coroczne uzupełnienia raportów, aktualizujące informacje spływające do nas z wydziałów UM i innych placówek na koniec danego roku. To dodatkowe, „suche" fakty – tabele i wykresy* – opowiada V. Koza. *– Wprowadziliśmy je m.in. po to, aby przyzwyczaić naszych pracowników i współpracowników do sporządzania okresowych, gruntownych statystyk oraz ujednolicić metodologię opracowywania danych. To bardzo ułatwiło pracę. Dzięki temu zgromadzone informacje są łatwo dostępne i porównywalne pod względem charakteru analizowanych zagadnień. Pod koniec kadencji nie mamy problemów z ich porządkowaniem i systematyzowaniem* – podkreśla.

Podczas prac nad raportem Biuro Rozwoju Miasta zbiera dane z wydziałów, jednostek miejskich, spółek komunalnych, instytucji i urzędów. Sięga także po informacje umieszczane w fachowych ekspertyzach. Równolegle przygotowuje porównania Gliwic z innymi miastami. *– Odnosimy się głównie do miast z naszego województwa, m.in. Zabrza, Chorzowa, Bytomia. Efekty analiz są zadowalające, mieścimy się zawsze w czołówce. Naszym atutem jest m.in. duża ilość inwestorów, dobra lokalizacja względem znaczących szlaków komunikacyjnych czy zmniejszające się bezrobocie. Nieco słabiej wypadamy w zestawieniu z Katowicami, ale trzeba brać pod uwagę, że jesteśmy mniejszym miastem, a więc nasz potencjał w różnych dziedzinach będzie też odpowiednio mniejszy* – wyjaśnia V. Koza. *– Jeśli chodzi natomiast o wyniki osiągane przez Gliwice na tle innych miast Polski, to określę je w ten sposób: nie mamy się czego wstydzić* – stwierdza.

Wykres 3. Odsetek podatków i opłat lokalnych w dochodach ogółem w latach 2002 -2004

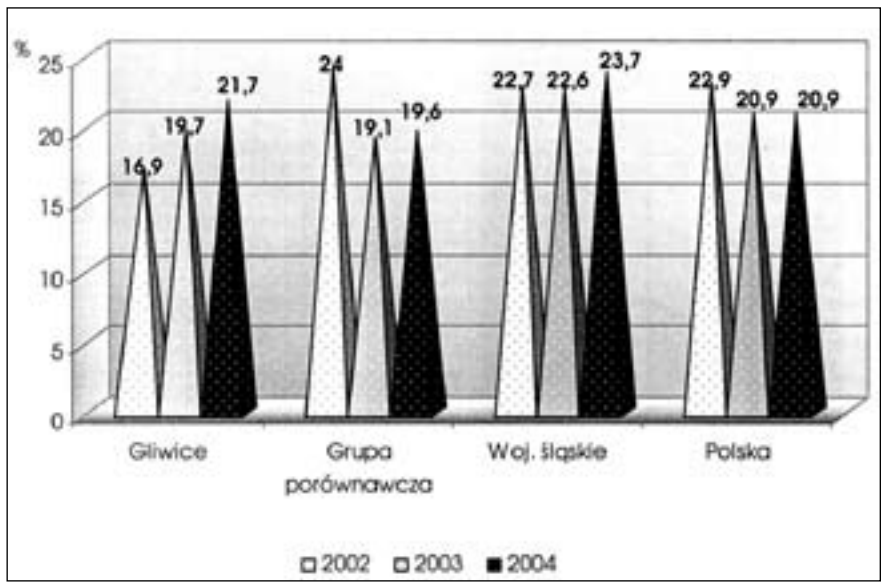

Źródło: Analizy porównawcze potencjału rozwojowego. Przewodnik po budżecie 2002, 2003, 2004. Centrum Badań Regionalnych, Warszawa 2003, 2004, 2005 (na podstawie danych GUS)

Warto pamiętać, że raport to także cenna baza informacji przydatnych do opracowania „Strategii rozwoju miasta". Statystyki i dane liczbowe w nim zawarte wykorzystuje się po to, aby uzyskać odpowiedzi na nurtujące pytania i wypracować właściwy kierunek dalszych działań. Przykładowo, jeśli punkty procentowe w danym okresie ilustrują małą aktywność społeczną mieszkańców i zmniejszające się poczucie więzi z miastem, to reakcją na takie informacje powinno być np. tworzenie lepszych warunków do rozwoju organizacji pozarządowych. Natomiast pozytywne wskazówki, potwierdzające dobry kierunek zmian, to przykładowo: większa liczba osób prowadzących działalność gospodarczą, zwiększające się dochody do budżetu miasta z tytułu podatku od osób fizycznych, zmniejszające się bezrobocie czy większa liczba wydanych pozwoleń na budowę. *(kik)*

Wydania papierowe poszczególnych raportów kadencyjnych i ich uzupełnień udostępnia Biuro Rozwoju Miasta UM (III piętro magistratu, pokój nr 352) oraz sąsiadujące z nim stanowisko „Infopunktu". Najnowsze dokumenty można również pobrać w formie plików pdf ze strony internetowej www.um.gliwice.pl, dział: „Biblioteka".

Skonsultuj strategię!

Biuro Rozwoju Miasta informuje, iż zapoczątkowany uchwałą Rady Miejskiej z 15 lutego br. proces aktualizacji strategii zbliża się do końca. Zgodnie z harmonogramem przeprowadzone zostały trzy spotkania warsztatowe, na które zaproszono szerokie gremium osób reprezentujących różne dziedziny życia publicznego. Podczas pierwszego warsztatu określono przesłanki aktualizacji strategii, przeprowadzono analizę sytuacji i przedstawiono uwarunkowania rozwoju miasta. Kolejne spotkania poświęcono wizji i wyznaczeniu priorytetów strategicznych oraz zgłaszaniu projektów. Na wniosek szczególnie aktywnych uczestników 16 maja br. zorganizowano dodatkowe czwarte warsztaty, dotyczące wypełniania karty projektów do strategii.

Efektem kilkumiesięcznej, intensywnej pracy wszystkich osób zaangażowanych w proces aktualizacji jest „Strategia Zintegrowanego i Zrównoważonego Rozwoju Miasta Gliwice do roku 2022 – wersja do konsultacji". Można ją znaleźć na stronie internetowej www.um.gliwice.pl w dziale „Biblioteka". Przez cały miesiąc są prowadzone konsultacje społeczne. Zachęcamy do zapoznania się z dokumentem i zgłaszania uwag. Można je przekazywać do 15 września br. na adres e-mail sekretariatu Biura Rozwoju Miasta (brm@um.gliwice.pl). *(vok)*

Wydział Spraw Obywatelskich informuje

Od 3 września 2007 r. wprowadzone zostaną następujące zmiany organizacyjne przy załatwianiu spraw dotyczących dowodu osobistego:

1. **Przyjmowanie wniosków o wydanie dowodu osobistego.**
   - wnioski o wydanie dowodu osobistego przyjmowane będą w sali Urzędu Miejskiego w Gliwicach usytuowanej przy ulicy Prymasa Stefana Wyszyńskiego – wejście jak do kina AMOK;
   - w godzinach urzędowania w sali czynna będzie dodatkowa kasa przeznaczona tylko do przyjmowania opłat za wydanie dowodu osobistego.

Przypomina się, że złożenie wniosku o wydanie dowodu osobistego wymaga osobistego stawiennictwa wnioskodawcy. Do wniosku należy dołączyć:

- dwie aktualne, wyraźne i jednakowe fotografie o wymiarach 35x45 cm, przedstawiające osobę bez nakrycia głowy i okularów z ciemnymi szkłami w taki sposób, aby ukazywały głowę z pozycji lewego półprofilu i z widocznym lewym uchem, z zachowaniem równomiernego oświetlenia twarzy;
- odpis skrócony aktu urodzenia – dotyczy osób, które nie wstąpiły w związek małżeński – lub
- odpis skrócony aktu małżeństwa wraz z adnotacją o aktualnie używanym nazwisku,
  uwaga: dokumentów tych nie dołącza się, jeżeli zostały sporządzone w Urzędzie Stanu Cywilnego w Gliwicach, zgodność danych zawartych we wniosku zostanie sprawdzona przez przyjmującego go pracownika;
- dowód uiszczenia opłaty za wydanie dowodu osobistego,
  uwaga: wysokość opłaty za wydanie dowodu osobistego wynosi 30 zł, a wpłaty można dokonać:
  - bezpośrednio na rachunek bankowy **ING BSK S.A. 17 1050 1230 1000 0022 7694 9456**,
    uwaga: wpłata dokonana w placówkach ING BSK jest wolna od opłaty,
  - w kasach Urzędu Miejskiego w Gliwicach.

2. **Odbiór dowodu osobistego.**

Dowody osobiste wydawane będą na stanowiskach Wydziału Spraw Obywatelskich w Biurze Obsługi Interesanta – wejście główne od ulicy Zwycięstwa.

Dowód osobisty odbiera się osobiście, a przy jego odbiorze należy:

- zwrócić otrzymaną przy składaniu wniosku część B formularza;
- przedłożyć dotychczasowy dowód osobisty w celu unieważnienia.

Przypomina się, że dowody osobiste wydane przed 1 stycznia 2001 r. zachowują ważność do 31 grudnia 2007 r.

Minimalny czas oczekiwania na wydanie dowodu osobistego to **30 dni**, jednak w przypadku zwiększonego napływu wniosków termin ten może zostać wydłużony do **60 dni**.

KOMUNIKATY

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Gliwicach, ul. Rybnicka 47

zawiadamia o ogłoszeniu przetargu nieograniczonego na

budowę kanalizacji sanitarnej i deszczowej w ulicach: Podlesie, Rostka, Bernardyńska i Lubliniecka w Gliwicach.

Termin składania ofert: 4 września 2007 r. do godz. 11.00.
Termin otwarcia ofert: 4 września 2007 r. o godz. 12.00.

Żłobki Miejskie w Gliwicach, ul. Kozielska 71

zawiadamiają o ogłoszeniu przetargu nieograniczonego na

wyłożenie terenu kostką i izolację ścian fundamentowych III Oddziału Żłobków Miejskich w Gliwicach przy ul. Żeromskiego 26a.

Termin składania ofert: 29 sierpnia 2007 r. do godz. 9.00.
Termin otwarcia ofert: 29 sierpnia 2007 r. o godz. 9.15.

Gliwicki Ośrodek Adaptacyjno -Rehabilitacyjny w Gliwicach, ul. Słowackiego 58b

zawiadamia o ogłoszeniu przetargu nieograniczonego na

przebudowę stref wejściowych budynku Gliwickiego Ośrodka Adaptacyjno -Rehabilitacyjnego.

Termin składania ofert: 4 września 2007 r. do godz.10.00.
Termin otwarcia ofert: 4 września 2007 r. o godz. 10.30.

Zespół Szkół Techniczno-Informatycznych w Gliwicach, ul. Chorzowska 5

zawiadamia o ogłoszeniu przetargu nieograniczonego na

wymianę instalacji wodno-kanalizacyjnej wraz z remontem sanitariatów.

Termin składania ofert: 10 września 2007 r. do godz. 12.00.
Termin otwarcia ofert: 10 września 2007 r. o godz. 12.15.

OFERTY PRACY

Powiatowy Urząd Pracy informuje...

- **analityk finansowy ze znajomością języka węgierskiego** – wykształcenie: minimum średnie (mile widziane ekonomiczne), biegła znajomość języka węgierskiego i angielskiego, znajomość języka polskiego będzie dodatkowym atutem, jedna zmiana, miejsce pracy: Gliwice;
- **barman** – wykształcenie średnie zawodowe, doświadczenie, biegła znajomość języka angielskiego, dobra znajomość języka włoskiego, znajomość trunków i sposobu ich podawania, obsługa kasy fiskalnej, jedna zmiana, miejsce pracy: Gliwice;
- **inżynier inżynierii środowiska** – wykształcenie wyższe kierunkowe, doświadczenie – mile widziane, jedna zmiana, miejsce pracy: Knurów;
- **inżynier pomiarowy/specjalista energetyk w Dziale Kotłowym** – wykształcenie wyższe kierunkowe, znajomość języka angielskiego, obsługa komputera (Word, Excel, PowerPoint), dobra znajomość programu AutoCAD, jedna zmiana, miejsce pracy: Gliwice;
- **księgowy** – wykształcenie średnie/wyższe, obsługa komputera, doświadczenie w obsłudze wspólnot mieszkaniowych, jedna zmiana, miejsce pracy: Gliwice;
- **nauczyciel informatyki** – wykształcenie wyższe magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym, nauczyciel-stażysta, specjalność – informatyka, jedna zmiana, miejsce pracy: Knurów;
- **nauczyciel przedszkola** – wykształcenie wyższe pedagogiczne z przygotowaniem przedszkolnym, doświadczenie, rodzaj pracy: praca w grupie mieszanej z dziećmi w wieku 3-5 lat, jedna zmiana (7.00 – 13.00), miejsce pracy: Sierakowice;
- **lekarz dentysta** – wykształcenie wyższe, doświadczenie, dwie zmiany, miejsce pracy: Gliwice;
- **serwisant urządzeń biurowych** – wykształcenie średnie zawodowe, prawo jazdy kat. B, doświadczenie – minimum 2 lata, rodzaj pracy: serwis kserokopiarek i drukarek laserowych, jedna zmiana, miejsce pracy: teren Śląska;
- **spawacz** – wykształcenie zawodowe lub średnie, doświadczenie – minimum 2 lata, zdolność do pracy na wysokości, uprawnienia spawalnicze podstawowe i ciśnieniowe, jedna zmiana, miejsce pracy: Gliwice lub teren Śląska.

Osoby zainteresowane, które spełniają warunki podane w ofercie, proszone są o kontakt osobisty w PUP Gliwice, Plac Inwalidów Wojennych 12, pokój nr 9, od poniedziałku do piątku w godz. od 7.30 do 14.30, tel. 032-231-18-41.

NIERUCHOMOŚCI

Prezydent Miasta Gliwice ogłasza:

- **30 sierpnia 2007 r. o godz. 10.00** w siedzibie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej przy Placu Inwalidów Wojennych 12 rozpocznie się I ustny przetarg na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 8 wraz z oddaniem w wieczyste użytkowanie ułamkowej części gruntu położonego w Gliwicach przy **ul. Plebańskiej 9**;
- **30 sierpnia 2007 r. o godz. 12.00** w siedzibie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej przy Placu Inwalidów Wojennych 12 rozpocznie się I ustny przetarg na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 2 wraz z oddaniem w wieczyste użytkowanie ułamkowej części gruntu położonego w Gliwicach przy **Placu Wszystkich Świętych 4**;
- **31 sierpnia 2007 r. o godz. 10.00** w siedzibie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej przy Placu Inwalidów Wojennych 12 rozpocznie się I ustny przetarg na sprzedaż lokalu użytkowego nr II wraz z oddaniem w wieczyste użytkowanie ułamkowej części gruntu położonego w Gliwicach przy **ul. Plebańskiej 9**;
- **31 sierpnia 2007 r. o godz. 12.00** w siedzibie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej przy Placu Inwalidów Wojennych 12 rozpocznie się I ustny przetarg na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 7 wraz z oddaniem w wieczyste użytkowanie ułamkowej części gruntu położonego w Gliwicach przy **ul. Wrocławskiej 24**;
- **4 września 2007 r. o godz. 10.00** w siedzibie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej przy Placu Inwalidów Wojennych 12 rozpocznie się I ustny przetarg na sprzedaż lokalu użytkowego nr II wraz z oddaniem w wieczyste użytkowanie ułamkowej części gruntu położonego w Gliwicach przy **ul. Nowy Świat 4**;
- **4 września 2007 r. o godz. 12.00** w siedzibie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej przy Placu Inwalidów Wojennych 12 rozpocznie się I ustny przetarg na sprzedaż lokalu użytkowego nr II wraz z oddaniem w wieczyste użytkowanie ułamkowej części gruntu położonego w Gliwicach przy **Placu Jaśminu 19 (parter)**;
- **13 września 2007 r. o godz. 10.00** w siedzibie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej przy Placu Inwalidów Wojennych 12 rozpocznie się I ustny przetarg na sprzedaż lokalu użytkowego nr II wraz z oddaniem w wieczyste użytkowanie ułamkowej części gruntu położonego w Gliwicach przy **ul. Zwycięstwa 16–18** oficyna (suterena);
- **17 września 2007 r. o godz. 11.00** w siedzibie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej przy Placu Inwalidów Wojennych 12 rozpocznie się III ustny przetarg na sprzedaż lokalu użytkowego nr I wraz z oddaniem w wieczyste użytkowanie ułamkowej części gruntu położonego w Gliwicach przy **ul. Niedbalskiego 17–19** (parter);
- **27 września 2007 r. o godz. 9.00** rozpocznie się I ustny przetarg nieograniczony na zbycie (oddanie w wieczyste użytkowanie na okres 40 lat z przeznaczeniem pod budowę czterech garaży) nieruchomości niezabudowanej, położonej w Gliwicach **na północ od ul. Chodkiewicza 19 – 29**;
- **25 października 2007 r. o godz. 10.00** rozpocznie się III ustny przetarg ograniczony na wysokość czynszu dzierżawnego nieruchomości położonej w Gliwicach przy **ul. Tarnogórskiej 151**, z przeznaczeniem na prowadzenie działalności handlowo-usługowej związanej z obsługą komunikacji.

Szczegóły na stronie internetowej www.um.gliwice.pl w dziale Ogłoszenia i komunikaty.

Pełna treść ogłoszeń znajduje się na stronie www.um.gliwice.pl w dziale Ogłoszenia i komunikaty

OGŁOSZENIE

PREZYDENTA MIASTA GLIWICE

5 listopada 2007 r. o godz. 9.00 w sali 433 Urzędu Miejskiego w Gliwicach rozpocznie się III ustny przetarg nieograniczony z obniżeniem ceny wywoławczej o 20% w stosunku do ceny wywoławczej z I przetargu na sprzedaż nieruchomości budynkowej położonej w Gliwicach przy ulicy Chorzowskiej wraz ze sprzedażą prawa wieczystego użytkowania do działki numer 231. Nieruchomość zabudowana jest położona na południe od ul. Chorzowskiej 64, na działce numer 231, obręb Kolej, o pow. 2.465 m², zapisana w KW 69804 (oznaczenie archiwalne: działka numer 4/23, arkusz mapy 11, obręb Żerniki).

Cena wywoławcza nieruchomości (netto): 333.440 zł, (w tym wartość prawa użytkowania wieczystego gruntu 85.720 zł).

Wadium: 33.450 zł.

Minimalne postąpienie: 3.340 zł.

Nieruchomość przeznaczona została do zbycia w drodze przetargu zgodnie z zarządzeniem Prezydenta Miasta Gliwice numer 5210/06 z 16 listopada 2006 r.

Opis nieruchomości: nieruchomość gruntowa stanowiąca własność Skarbu Państwa, zabudowana budynkiem stanowiącym własność Miasta Gliwice, nieruchomość gruntowa oddana w wieczyste użytkowanie do 5 grudnia 2089 r. Miastu Gliwice.
Do działki numer 231 ustanowiona została nieodpłatna, nieograniczona w czasie służebność dojścia i dojazdu przez działki numer 882 i 884 (oznaczenie archiwalne: działki numer 4/14 i 4/22) na rzecz jej każdoczesnego właściciela bądź użytkownika wieczystego. Działka gruntu numer 231 równa i pozioma o kształcie nieregularnym zbliżonym z obrysem budynku na niej usytuowanym, położona na obszarze ogrodzonego kompleksu stanowiącego Zakłady Naprawcze Lokomotyw Elektrycznych z dogodnym dojazdem od strony ul. Chorzowskiej poprzez drogi wewnętrzne. Działka jest zabudowana budynkiem składającym się z dwóch elementów rozdzielonych ścianą ogniową – części stanowiącej budynek parterowy o powierzchni zabudowy 216 m² i kubaturze 829 m³ oraz części stanowiącej magazyn elektryczny o powierzchni zabudowy 1.234 m² i kubaturze 4.737 m³. Budynek o charakterze magazynowo-produkcyjnym z 1924 r. wykonany w technologii tradycyjnej, jednokondygnacyjny, niepodpiwniczony, fundamenty betonowe, ściany zewnętrzne murowane z cegły pełnej, ściany wewnętrzne i działowe z cegły pełnej, stropy drewniane oparte na belkach drewnianych i ścianach. W pomieszczeniach magazynowych i socjalnych wydzielonych wewnątrz hal stropy żelbetowe. Dach konstrukcji drewnianej pokryty papą na deskowaniu, posadzki betonowe zatarte na ostro, częściowo z płytek betonowych zatartych na gładko. W części wschodniej budynku podłoga z desek drewnianych, okna w części zachodniej stalowe pojedynczo szklone, okratowane, okna w części wschodniej drewniane pojedynczo szklone, okratowane oraz drewniane skrzynkowe. Wrota wejściowe z blachy stalowej. Tynki wewnętrzne cementowo-wapienne. Budynek do remontu. Na działce znajdują się: tor kolejowy, rampa, oprawy oświetleniowe, rurociąg wodny, przewód kanalizacyjny. Część rampy znajduje się na działce sąsiedniej numer 230 – stan prawny pozostaje do uregulowania przez nowonabywcę.

Nieruchomość uzbrojona jest w sieć wodociągową, kanalizacyjną, elektryczną, gazową, centralnego ogrzewania (wszystkie media poza CO dostarczane przez sieć ZNLE).
Zgodnie z zatwierdzonym uchwałą numer X/162/2003 Rady Miejskiej w Gliwicach z 10 lipca 2003 r. Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego nieruchomość położona jest na terenie przemysłu, baz i składów. Z uwagi na brak miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla przedmiotowego terenu planowana na nieruchomości inwestycja wymaga uzyskania decyzji o warunkach zabudowy.
Opłaty roczne za wieczyste użytkowanie gruntu ustalone zostaną zgodnie z art. 72 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami.

Udział w przetargu mogą brać osoby fizyczne lub prawne, które wpłacą określone w niniejszym ogłoszeniu wadium do **29 października 2007 r.** na konto Urzędu Miejskiego w Gliwicach – ING Bank Śląski S.A., numer 42 1050 1230 1000 0022 7701 5257. Dowód wpłaty wadium (lub jego kserokopia) powinien zostać dostarczony na stanowisko ds. zamówień publicznych w Biurze Obsługi Interesantów Urzędu Miejskiego w Gliwicach do 29 października 2007 r.

Osoby fizyczne biorące udział w przetargu winny mieć ze sobą dowód tożsamości, a przedstawiciele osób prawnych odpowiedni dokument upoważniający ich do składania oświadczeń woli w imieniu tych osób.

Wpłacone wadium podlega:
- zaliczeniu na poczet ceny nieruchomości zaoferowanej przez oferenta. który wygra przetarg;
- zwrotowi pozostałym oferentom, którzy przetargu nie wygrają;
- przepadkowi, jeżeli osoba, która wygra przetarg, uchyli się od zawarcia umowy notarialnej w wyznaczonym terminie.

Nieruchomość zostanie udostępniona w celu oględzin 25 września 2007 r. w godzinach od 14.30 do 15.00.

Osoba, która wygra przetarg, zobowiązana będzie do poniesienia kosztów notarialnych i sądowych związanych z nabyciem nieruchomości.

Dodatkowych informacji na temat warunków przetargu udziela Biuro Obsługi Interesantów, stanowisko ds. zamówień publicznych i przetargów, tel.: 032-239-12-56.

Zgodnie z ustawą z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami prezydent miasta zastrzega sobie prawo odwołania przetargu.

OGŁOSZENIE

PREZYDENTA MIASTA GLIWICE

12 listopada 2007 r. o godzinie 9.00 w sali numer 433 Urzędu Miejskiego w Gliwicach rozpocznie się II ustny przetarg nieograniczony z obniżeniem ceny wywoławczej o 10% w stosunku do ceny wywoławczej z I przetargu na zbycie (na własność) nieruchomości niezabudowanej położonej w Gliwicach na wschód od ul. Portowej: działka numer 11, obręb Port, o powierzchni 7.392 m², zapisanej w KW 46096, użytek Bp (oznaczenie archiwalne: działka numer 2/21, a.m. 2, obręb Szobiszowice).

Cena wywoławcza działki numer 11 (netto): 909.770,40 zł.

Wadium: 90.980 zł.

Minimalne postąpienie: 9.100 zł.

Wylicytowana kwota zostanie opodatkowana 22% podatkiem VAT zgodnie z ustawą z 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług.

Działka numer 11 została przeznaczona do zbycia w drodze przetargu nieograniczonego zgodnie z uchwałą numer II/22/2006 Rady Miejskiej w Gliwicach z 6 grudnia 2006 r. oraz zarządzeniem Prezydenta Miasta Gliwice numer 358/07 z 15 lutego 2007 r.

Przedmiotowa działka położona jest w Gliwicach na wschód od ul. Portowej. W otoczeniu działki znajduje się zabudowa przemysłowa oraz tory kolejowe. Położenie działki dobre – druga linia zabudowy, otoczenie korzystne, dostępność komunikacyjna dobra. Działka numer 11 ma kształt zbliżony do prostokąta o długości boków około 250 m na 25 m. Działka porośnięta jest trawą i krzewami, znajduje się na niej kilka drzew; położona jest na w miarę płaskim terenie. Dojazd do działki numer 11 odbywa się poprzez działkę numer 116, obręb Port, zgodnie z ustanowioną postanowieniem sądu służebnością przejścia i przejazdu po istniejącej na działce numer 116 drodze dojazdowej.

Do wylicytowanej kwoty doliczona zostanie wartość ustanowionej na działce numer 116, obręb Port, służebności dojścia i dojazdu do działki numer 11, obręb Port, w kwocie 123.476 zł + 22% VAT.

Uzbrojenie: gaz, energia elektryczna, wodociąg, kanalizacja w ul. Portowej.

Zgodnie z zatwierdzonym uchwałą numer X/162/2003 Rady Miejskiej w Gliwicach z 10 lipca 2003 r. Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Gliwice działka numer 11 położona jest na terenie PRZEMYSŁU BAZ I SKŁADÓW. W takim stanie prawnym (brak obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego) inwestycja planowana na nieruchomości wymaga uzyskania decyzji o warunkach zabudowy, a następnie pozwolenia na budowę.
14 października 2005 r. wydana została decyzja administracyjna numer AU-7331/329/2005 obejmująca m.in. działkę numer 11, ustalająca warunki zabudowy dla budowy centrum logistyki.

Udział w przetargu mogą brać osoby fizyczne lub prawne, które wpłacą określone w niniejszym ogłoszeniu wadium do **6 listopada 2007 r.** na konto Urzędu Miejskiego w Gliwicach – ING Bank Śląski S.A., numer 42 1050 1230 1000 0022 7701 5257. Prosimy o dostarczenie dowodu wpłaty wadium (lub jego kserokopii) na stanowisko ds. zamówień publicznych w Biurze Obsługi Interesantów Urzędu Miejskiego w Gliwicach do 6 listopada 2007 r.

Osoby fizyczne biorące udział w przetargu winny mieć ze sobą dowód tożsamości, a przedstawiciele osób prawnych odpowiedni dokument upoważniający ich do składania oświadczeń woli w imieniu tych osób. W sprawie dopuszczalnych form pełnomocnictw do udziału w przetargu należy kontaktować się z Biurem Obsługi Interesantów (stanowisko ds. zamówień publicznych).

Wpłacone wadium podlega:
- zaliczeniu na poczet ceny nieruchomości zaoferowanej przez oferenta, który wygra przetarg;
- zwrotowi pozostałym oferentom, którzy przetargu nie wygrają;
- przepadkowi, jeżeli osoba, która wygra przetarg, uchyli się od zawarcia umowy notarialnej w wyznaczonym terminie.

Osoba, która wygra przetarg, zobowiązana będzie do poniesienia kosztów notarialnych i sądowych związanych z nabyciem nieruchomości.

Dodatkowych informacji na temat warunków przetargu udziela Biuro Obsługi Interesantów, stanowisko ds. zamówień publicznych i przetargów, tel. 032-239-12-56.

Prezydent Miasta zastrzega sobie prawo odwołania przetargu zgodnie z ustawą z 21 lipca 1997 r. o gospodarce nieruchomościami.

OGŁOSZENIE

PREZYDENTA MIASTA GLIWICE

31 października 2007 r. o godz. 9.00 w sali numer 433 Urzędu Miejskiego w Gliwicach rozpocznie się I ustny przetarg nieograniczony na zbycie nieruchomości niezabudowanej położonej w Gliwicach przy ulicy Toszeckiej. Nieruchomość obejmuje działki niezabudowane numer:

- **366 o powierzchni 8.500 m², obręb Czechowice Zachód, KW 28351, użytek RV;**
- **367 o powierzchni 8.500 m², obręb Czechowice Zachód, KW 28351, użytek RV.**

Łączna cena wywoławcza netto: 1.273.800 zł (cena działki numer 366 wynosi 636.900 zł, cena działki numer 367 wynosi 636.900 zł).

Wadium: 127.380 zł.

Minimalne postąpienie: 12.740 zł.

Należność za nieruchomość zostanie opodatkowana 22% podatkiem VAT zgodnie z ustawą z 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług.

Nieruchomość położona jest w Gliwicach, w dzielnicy Czechowice. Zlokalizowana jest w pobliżu ul. Toszeckiej. Sąsiedztwo nieruchomości to głównie nieruchomości podobne do zbywanej. Dojazd do nieruchomości odbywa się bezpośrednio ul. Toszecką.

Działka niezabudowana numer 366 ma kształt nieregularny, zbliżony do prostokąta, ukształtowanie charakteryzuje się niewielkim spadkiem w kierunku południowo-wschodnim.
Działka niezabudowana numer 367, podobnie jak działka 366, ma kształt nieregularny, zbliżony do czworokąta, o niewielkim spadku w kierunku południowo-wschodnim. Otoczenie obu działek to tereny zalesione oraz kompleks wypoczynkowy w pobliżu jeziora.

Uzbrojenie terenu:
- woda – wodociąg znajduje się w rejonie budynków przy ul. Toszeckiej 170-171, tj. ok. 300 m od działki 98;
- kanalizacja deszczowa i sanitarna nie istnieje;
- instalacja elektryczna – istnieje możliwość zapewnienia dostawy energii;
- instalacja gazowa – istnieje możliwość podłączenia obiektów planowanych na nieruchomości do sieci gazowej po spełnieniu warunków ekonomicznych – odległość od sieci gazowej do najbliższej działki wynosi ok. 1 km;
- instalacja teletechniczna istnieje;
- instalacja cieplna – nie istnieje.

Przeznaczenie nieruchomości (zgodnie z Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Gliwice, zatwierdzonym Uchwałą Rady Miejskiej numer XX/529/2004 z 3 czerwca 2004 r.) to: III/UKPn i III/UKPn,st STREFA KOMERCYJNA III/6UKPn i III/6UKPn,st – nowa zabudowa komercyjna o przeznaczeniu podstawowym: zabudowa komercyjna w tym dojazdy i parking.

Udział w przetargu mogą brać osoby fizyczne lub prawne, które wpłacą określone w niniejszym ogłoszeniu wadium do **25 października 2007 r.** na konto Urzędu Miejskiego w Gliwicach – ING Bank Śląski S.A., numer 42 1050 1230 1000 0022 7701 5257. Dowód wpłaty wadium (lub jego kserokopia) powinien zostać dostarczony do 25 października 2007 r. na stanowisko ds. zamówień publicznych w Biurze Obsługi Interesantów Urzędu Miejskiego w Gliwicach.

Osoby fizyczne biorące udział w przetargu winny mieć ze sobą dowód tożsamości, a przedstawiciele osób prawnych odpowiedni dokument upoważniający ich do składania oświadczeń woli w imieniu tych osób.

Wpłacone wadium podlega:
- zaliczeniu na poczet ceny nieruchomości zaoferowanej przez oferenta, który wygra przetarg;
- zwrotowi pozostałym oferentom, którzy przetargu nie wygrają;
- przepadkowi, jeżeli osoba, która wygra przetarg, uchyli się od zawarcia umowy notarialnej w wyznaczonym terminie.

Osoba, która wygra przetarg, zobowiązana będzie do poniesienia kosztów notarialnych i sądowych związanych z nabyciem nieruchomości.

Dodatkowych informacji na temat warunków przetargu udziela Biuro Obsługi Interesantów, stanowisko ds. zamówień publicznych i przetargów (parter – hol główny Urzędu Miejskiego), tel. 032-239-12-56. Na stanowisku ds. zamówień publicznych znajdują się również dokumenty przedmiotowej nieruchomości, z którymi można zapoznać się w godzinach pracy Urzędu Miejskiego, tj. od poniedziałku do środy od godz. 8.00 do godz. 16.00, w czwartki od godz. 8.00 do godz. 17.00, w piątki od godz. 8.00 do godz. 15.00.

PREZYDENT MIASTA GLIWICE

wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej, jako organ właściwy do gospodarowania nieruchomościami Skarbu Państwa
OGŁASZA

14 września 2007 r. o godz. 10.00 w sali 139 w Urzędzie Miejskim w Gliwicach odbędzie się I ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż prawa własności zabudowanej nieruchomości, stanowiącej własność Skarbu Państwa, położonej w Gliwicach przy ul. Horsta Bienka 17, obejmującej działkę nr 42 o pow. 933 m², obr. Żorek, zapisanej w KW 19853, zabudowanej budynkiem użytkowym o powierzchni 450,30 m² oraz kompleksem 4 garaży w zabudowie szeregowej.

Cena wywoławcza nieruchomości: 225.300 zł, w tym:
wartość prawa własności gruntu – 92.770 zł,
wartość prawa własności składnika budowlanego – 135.530 zł.

Wadium: 22.530 zł.

Minimalne postąpienie: 2.253 zł.

Przedmiotowa nieruchomość wykazem nr 11/2007/SP z 13 kwietnia 2007 r. Prezydenta Miasta Gliwice, wykonującego zadania z zakresu administracji rządowej przeznaczona została do sprzedaży w trybie przetargu nieograniczonego.

Niniejsza nieruchomość położona jest na terenie, dla którego nie ma aktualnego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Miasta Gliwice, zatwierdzonym uchwałą X/162/2003 Rady Miejskiej w Gliwicach z 10 lipca 2003 r., tereny określone jako mieszkaniowe o niskiej intensywności zabudowy (istniejące).
Nieruchomość zabudowana jest dwukondygnacyjnym budynkiem użytkowym z nieużytkowym poddaszem, pełniącym dawniej funkcję byłego komisariatu policji oraz z kompleksem czterech garaży w zabudowie szeregowej. Działka o kształcie prostokątnym z bezpośrednim dostępem od ulicy Horsta Bienka o lokalnym ruchu pojazdów. Teren uzbrojony w sieć wodociągową, energetyczną, gazową, teletechniczną oraz kanalizację sanitarną. Nieruchomość jest wolna od obciążeń.

Udział w przetargu mogą brać osoby fizyczne lub prawne, które wpłacą określone w niniejszym ogłoszeniu wadium do **10 września 2007 r.** na konto Urzędu Miejskiego w Gliwicach – ING Bank Śląski S.A., nr 42 1050 1230 1000 0022 7701 5257. Dowód wpłaty wadium (lub jego kserokopia) powinien zostać dostarczony na stanowisko ds. zamówień publicznych w Biurze Obsługi Interesantów Urzędu Miejskiego w Gliwicach do **10 września 2007 r. do godz. 15.30.**

Osoby fizyczne biorące udział w przetargu winny mieć ze sobą dowód tożsamości, a przedstawiciele osób prawnych dokument upoważniający ich do składania oświadczeń woli w imieniu tych osób, np. odpis z KRS.

Reprezentowanie osób fizycznych przez pełnomocników możliwe jest po przedłożeniu stosownego pełnomocnictwa. Pełnomocnictwo do przetargu powinno być udzielone na piśmie z podpisami urzędowo potwierdzonymi. Przedstawiciel zbywającego powinien sprawdzić tożsamość udzielającego pełnomocnictwa i na pełnomocnictwie zamieścić stosowne uwagi opatrzone datą. Pełnomocnictwo podlega opłacie skarbowej w wysokości 17 zł.

Osoby przebywające za granicą udzielają pełnomocnictwa notarialnego bądź z podpisami urzędowo potwierdzonymi, tj. przez notariusza bądź konsula Rzeczypospolitej Polskiej.

Wpłacone wadium podlega:
- zaliczeniu na poczet ceny nabycia zaoferowanej przez oferenta, który wygra przetarg;
- zwrotowi pozostałym oferentom, którzy przetargu nie wygrają;
- przepadkowi, jeżeli osoba, która wygra przetarg, uchyli się od zawarcia umowy nabycia w wyznaczonym terminie.

Osoba, która wygra przetarg, zobowiązana będzie do poniesienia kosztów notarialnych i sądowych związanych z nabyciem nieruchomości oraz do uiszczania podatku od nieruchomości.

Wszelkie prawa i obowiązki związane z nieruchomością przejmuje nabywca z chwilą zawarcia aktu notarialnego.

Prezydent Miasta Gliwice, wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej, jako organ właściwy do gospodarowania nieruchomościami Skarbu Państwa zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami zastrzega sobie prawo odwołania przetargu.

Nieruchomość zostanie udostępniona w celu oględzin 30 sierpnia 2007 r. od godz. 15.30 do godz. 16.00.

Dodatkowych informacji udziela stanowisko ds. zamówień publicznych i przetargów w Biurze Obsługi Interesantów Urzędu Miejskiego w Gliwicach, tel.: 032-239-12-56.

Niniejsze ogłoszenie podlega publikacji w prasie codziennej o zasięgu ogólnopolskim, na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gliwicach **od 9 sierpnia 2007 r. do 14 września 2007 r.** oraz na stronie internetowej **www.um.gliwice.pl.**

Wydawca: Biuro Prasowe Urzędu Miejskiego w Gliwicach, ul. Zwycięstwa 21, 44-100 Gliwice, tel. 032-238-54-09, faks: 032-231-99-01, www.um.gliwice.pl, bp@um.gliwice.pl.

Redaguje zespół: Małgorzata Kazek (skład i grafika), Monika Grzeczyńska (dystrybucja, skład i grafika), tel. 032-238-54-10, e-mail: grzeczynska_m@um.gliwice.pl, Marek Jarzębowski (redaktor naczelny), tel. 032-239-12-89, e-mail: rzecznik@um.gliwice.pl, Katarzyna Kozub-Kulik (publicystyka), Maja Lamorska (dystrybucja, koordynacja korespondencji), Joanna Lenczowska (sekretarz redakcji), tel. 032-238-54-09, e-mail: lenczowska_j@um.gliwice.pl, Zbigniew Lubowski (publicystyka), Anna Zygmanowska (ogłoszenia), e-mail: ogloszenia@um.gliwice.pl, Iwona Niezgodzka (współpraca).

Nakład: 25.000 egzemplarzy. **Druk:** AGORA POLIGRAFIA, Tychy

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji językowo-stylistycznej nadsyłanych materiałów. Nie zwracamy tekstów, które nie były zamówione.

MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY GLIWICE

Wakacje z ULICZNIKAMI

Gliwicki samorząd zaprasza na I Międzynarodowy Festiwal Artystów Ulicy „ULICZNICY". W programie znalazły się projekcje filmowe, występy żonglerów i bębniarzy, teatralne widowiska oraz inne atrakcje. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie: www.ulicznicy.pl.

Co zaplanowano w festiwalowym rozkładzie jazdy? W każdym tygodniu wakacji na gliwickim Rynku odbywają się pokazy filmowe, którym towarzyszy muzyka „na żywo". Sięgnięto po klasykę kinematografii. Na ekranie pojawili się już Buster Keaton, Flip i Flap oraz Charlie Chaplin. Na przedostatni czwartek tego miesiąca (23 sierpnia) przewidziano spotkanie z „Upiorem w operze".

Jakie inne atrakcje znalazły się w programie? Zorganizowano już dzień żonglerki oraz święto ognia i bębnów. Poza tym na Starówce odbywają się widowiska teatralne i koncerty. W sobotę, 25 sierpnia, o godz. 19.00 z widzami spotkają się członkowie kabaretu EGRI BIKAVER ENSEMBLE, laureaci przeglądu PAKA 2005. – *Na występy zamiast perkusji, basu i instrumentów dętych wożą po 60 butelek. Muzykę z „Różowej Pantery", „Greka Zorby", „Bonanzy" czy nawet „Bolero" Ravela grają właśnie na butelkach. Ośmiu panów i jedna pani dyrygent zapewniają godzinę niezapomnianej zabawy* – zachęcają organizatorzy.

Tego samego dnia na Rynku o godz. 20.30 rozpocznie się występ zespołu YERBA MATER. Jego twórcy poszukują inspiracji w rozmaitych kulturach i tradycjach Starego Świata. – *Nasza muzyka nie reprezentuje żadnych grup etnicznych ani konkretnego stylu. Przypomina raczej kulturowy zlepek z naszej wyobraźni i naszej własnej muzycznej Nibylandii...* – wyjaśniają. Grupa pielęgnuje też klasyczne tradycje muzyczne, grając indyjskie ragi czy utwory perskie. Liry korbowe, udu, tabla, tambura, sarangi – to tylko część jej instrumentarium.

fot. S. Zaremba

W niedzielę, 26 sierpnia, o godz. 18.00 zaprezentuje się formacja ULTRA BUSKERS'TRIO. Tworzą ją artyści z teatrów i kabaretów, którzy przedstawią program „Moon Project" – pełną humoru tragifarsę o próbie dotarcia na Księżyc. W niedzielny wieczór, o godz. 20.00 zabrzmi natomiast muzyka ŻYWIOŁAKA. Jest ona wypadkową takich stylów muzycznych, jak: folk, punk, rock-metal, akustyczne trans-techno czy drum'n'bass. Jej spoiwo stanowi charakterystyczne brzmienie zrekonstruowanych instrumentów dawnych oraz „wynalazków" techniki nowszej oraz wykorzystanie archaicznych i współczesnych technik wokalnych. *(al)*

Parkowe lato

W sierpniowe soboty w Parku Chopina obok Palmiarni Miejskiej są organizowane – wzorem lat ubiegłych – nastrojowe koncerty plenerowe. Organizatorem „Parkowego lata" jest gliwicki samorząd, we współpracy z Miejskim Zarządem Usług Komunalnych. Początek wszystkich sierpniowych koncertów – godz. 19.30.

fot. S. Zaremba

W minioną sobotę zaprezentował się **Leszek Długosz** z Krakowa, aktor, literat, kompozytor, jeden z najbardziej znanych w naszym kraju śpiewających poetów. Wystąpił wraz z 4-osobowym zespołem muzycznym, w programie pt. „Także i Ty…". Przedstawił nie tylko liryczne piosenki ze swojego bogatego repertuaru, ale również refleksyjne wiersze z własnego dorobku poetyckiego. Publiczność wysłuchała też rozmowy z **Grażyną Grzesik**, dyrektorem Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych, współtwórczynią Centrum Animacji Kultury, które powstaje w dawnej hali produkcyjnej Fabryki Drutu przy ul. Dubois.

W ostatnią sobotę miesiąca (25 sierpnia) wystąpi natomiast **Jacek Wójcicki** z Krakowa, aktor i śpiewak, związany przez wiele lat z krakowską „Piwnicą pod Baranami", laureat festiwali piosenki aktorskiej we Wrocławiu oraz piosenki polskiej w Opolu. Warto przypomnieć, że w latach 1992-1997 był aktorem kabaretu Olgi Lipińskiej (kreował tam charakterystyczną postać „pana Jacka"). Artyście będą na scenie towarzyszyć: Halina Jarczyk – skrzypce i Konrad Mastyło – instrumenty klawiszowe. Recital wokalny w wykonaniu Jacka Wójcickiego nosi tytuł *„Od La Scali do Piwnicy pod Baranami"*. *(luz)*

Lubisz zagadki?
Chciałbyś poszperać?

poMIŚkuj z radiem Plus

W każdy piątek lipca i sierpnia weź udział w wakacyjnym konkursie „MIEJSKIEGO SERWISU INFORMACYJNEGO" i Radia PLUS.

Po 10:30 wysłuchaj pytania.
Odpowiedz i wygraj nagrody.
Szczegóły i podpowiedzi na str. 6.

Zaciekawiony?

Koncert w Secesji

Letni ogród restauracji „Secesja", ul. Grodowa, www.secesja.gliwice.pl
tel. 032-332-18-51 (informacja i rezerwacja biletów)

- **25 sierpnia, godz. 19.00** – występ jazzmana saksofonisty Piotra Barona z zespołem (cena biletu – 25 zł)

Cinema City

ul. Lipowa 3 (centrum handlowe FORUM),
tel. 032-335-77-77
repertuar na stronie internetowej www.cinema-city.pl

Palmiarnia Miejska

ul. Fredry 6 – Park Chopina, tel. 032-231-32-39

ZWIEDZANIE:
od wtorku do piątku – od. 9.00 do 19.00 (wejście do 18.00)
sobota, niedziela – od 10.00 do 19.00 (wejście do 18.00)
w poniedziałki – Palmiarnia nieczynna

Muzeum w Gliwicach

www.muzeum.gliwice.pl

WILLA CARO
ul. Dolnych Wałów 8a, tel. 032-231-08-54

Zwiedzanie: wtorek, czwartek – od 11.00 do 18.00, środa, piątek – od 9.00 do 14.30, sobota, niedziela – od 10.00 do 15.00. Wstęp w czwartki bezpłatny

Wystawy stałe:
- „Dziewiętnastowieczne wnętrza mieszkalne willi górnośląskich przemysłowców", „Kultura ludowa regionu gliwickiego z przełomu XIX i XX wieku"

Wystawa czasowa:
- „Krwiobieg – wystawa rzeźby ceramicznej" (czynna do 31 sierpnia, ogród Willi Caro)

Biblioteka Muzeum w Gliwicach – czynna we wtorki, środy, piątki w godz. od 9.00 do 15.00, w czwartki – od 11.00 do 18.00

Letni Ogród Willi Caro
- 25 sierpnia, godz. 20.00 – „Przyjaciółki, czyli jak zrobić recital" (wstęp wolny)

ZAMEK PIASTOWSKI
(nieczynny do 31 sierpnia z powodu zmiany wystawy stałej)
ul. Pod Murami 2, tel. 032-231-44-94

ODDZIAŁ ODLEWNICTWA ARTYSTYCZNEGO
ul. Robotnicza 2, tel. 032-338-15-81

Zwiedzanie: wtorek, czwartek – od 11.00 do 18.00, środa, piątek – od 9.00 do 14.30, sobota, niedziela, święta – od 10.00 do 15.00

Wystawa stała:
„Żeliwo europejskie. Gliwice – Berlin – Sayn" (wystawa czynna do 16 września)

Muzeum Historii Radia i Sztuki Mediów
RADIOSTACJA GLIWICE
ul. Tarnogórska 129, tel. 032-300-04-04,
0693-131-292 – rezerwacja telefoniczna,
www.radiostacjagliwicka.republika.pl

Zwiedzanie: wtorek, środa, piątek, sobota – od 9.00 do 15.00, (w czwartki zwiedzanie do 17.00 – tylko po wcześniejszym zgłoszeniu telefonicznym)

W lipcu i sierpniu możliwe zwiedzanie w niedziele!